

# The Herald

## Zwiastun Królestwa Chrystusowego

**N**asze wydawnictwo oddaje corocznie w ręce czytelnika 192 strony treści do duchowych rozważań i studiów, dotyczących różnorodnej problematyki. Każdy numer publikowany jest co dwa miesiące przez:

Pastoral Bible Institute  
1425 Lachman Lane  
Pacific Palisades CA 90272  
Telefon: (w USA) 1-888-7-THE-PBI  
Adres e-mail: ThePBI@aol.com  
www.heraldmag.org

### Komitet Redakcyjny

Wydawnictwo niniejsze nadzorowane jest przez pięcioosobowy Komitet Redakcyjny, który większością przynajmniej trzech głosów zatwierdził do druku każdy z artykułów publikowanych na naszych łamach. Komitet Redakcyjny ponosi odpowiedzialność za opublikowane artykuły; jednakże nie utożsamia się z każdym poglądem w nich zawartym. Obecnie, Wydawcami są: Len Griehs, Ernie Kuenzli, Michael Nekora, James Parkinson oraz David Rice.

### Czasopismo i jego misja

Założony w 1918 roku, Pastoral Bible Institute, Inc. za swój cel obrał rozpowszechnianie wiedzy Chrześcijańskiej.

Czasopismo przez niego wydawane, *The Herald - Zwiastun Królestwa Chrystusowego*, usilnie pragnie bronić jedynej prawdziwej podstawy nadziei Chrześcijańskiej, tak powszechnie obecnie odrzucanej – odkupienia przez drogocenną krew (1 Piotra 1:19) „człowieka Chrystusa Jezusa, który siebie samego złożył jako okup [równoważną cenę] za wszystkich” (1 Tym. 2:5-6).

Budując więc na tym pewnym fundamencie, ze złota, srebra i drogich kamieni Słowa Bożego (1 Kor. 3:11-15; 2 Piotra 1:5-11), jego dalszą misją jest, aby „zrozumieć (...) pojmowanie tajemnicy Chrystusowej, która nie była znana synom ludzkim w dawnych pokoleniach, a teraz została przez ducha objawiona (...) Aby teraz nadziemskie władze i zwierzchności w okręgach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą, według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym (Efez. 3:4-11).

Czasopismo to nie jest związane z jakąkolwiek partią, kościołem czy nauką ludzką, lecz stara się ze wszech miar pełnić wolę Bożą wyrażoną przez Chrystusa Jezusa, według słów Pisma Świętego. Śmiało pragnie głosić wszelkie słowa Pana, zgodnie z Boską wolą, w miarę naszego zrozumienia. Nie prezentuje dogmatycznego punktu widzenia, lecz jest pewne tego, co głosi, krocząc z wiarą w niezawodne obietnice Boże.

Prowadzona przez nas działalność zorganizowana jest w Wydawnictwo, aby móc pełnić naszą służbę. Wszelkie decyzje odnośnie tego, co będzie publikowane lub nie, podejmujemy starając się być w zgodzie z nauką Pisma Świętego, dla zbudowania Ludu Bożego w łasce i poznaniu.

Tym samym, nie tylko że zachęcamy, lecz nawet naciskamy na naszych Czytelników, aby sprawdzali wszelkie odczytane tezy i poglądy za pomocą bezbłędnego Słowa Bożego, do którego i my bezustannie się odnosimy, aby móc sprostać tej ocenie.

### Informacja od Wydawcy – prenumerata w roku 2010

Koszt rocznej prenumeraty czasopisma „The Herald” (6 numerów) będzie w roku 2010 wynosił: 36 zł, plus koszt przesyłki i opakowania.

Cena pojedynczego numeru będzie wynosiła: 6 zł.

Opłaty z tytułu prenumeraty uprzejmie prosimy wносить na konto bankowe Zrzeszenia (zob. ramka poniżej) z adnotacją „Prenumerata Herald” oraz podaniem dokładnego adresu wysyłki i ilości zamawianych egzemplarzy.

Ze względu na dość znaczne koszty wysyłki i opakowania będziemy wdzięczni Czytelnikom za dokonywanie zamówień zbiorowych (wysyłanych pod jeden adres), jak również za wszelkie dobrowolne wpłaty przeznaczone na ten cel.

### Wydawca edycji polskiej:

#### ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO W POLSCE

Redakcja „Na Straży”, ul. Nowosądecka 74, 30-683 Kraków, tel./fax: 0 12 265 00 95

e-mail: nastrazy@nastrazy.pl, wydanie internetowe: www.nastrazy.pl

Konto bankowe: Krakowski Bank Spółdzielczy nr 70 85910007 0021 0045 0544 0001

Nakład: 500 egzemplarzy

## Na początku

*Byliście w tym czasie bez Chrystusa, dalecy od społeczności izraelskiej i obcy przymierzom, zawierającym obietnicę, nie mający nadziei i bez Boga na świecie — Efez. 2:12.*

**B**oże przymierza są podstawą Jego planu zbawienia ludzkości. Za ich pomocą przedstawiał On swój niezachwiany zamiar wypełnienia danych przez siebie obietnic, przez przekształcenie ich w prawnie wiążące umowy. Bóg używał również przymierzy aby uczynić innych odpowiedzialnymi za zobowiązania, jakie na siebie przyjęli w ramach tych umów. Niektóre z nich miały charakter jednostronny, kiedy to Bóg przyrzekał podjąć pewne działania. Inne przymierza to umowy dwustronne i nakładają wymóg spełnienia określonych warunków dla otrzymania Bożych błogosławieństw.

Za pośrednictwem tych umów, Bóg dał naszym pierwszym rodzicom możliwość wiecznego życia obiecując, że nasienie Abrahamowe będzie jak „gwiazdy na niebie” oraz jak „piasek na brzegu morza” (1 Moj. 2:16,17; 22:17). Pewne typy i cienie Jego planu zbawienia zostały pokazane w Przymierzu Zakonu. Następnie, w ramach Przymierza Łaski (Hebr. 10:1, Gal. 3:16,29) Bóg rozwinął Chrystusa i Kościół jako wybawicieli ludzkości. Z kolei pod Nowym Przymierzem Bóg będzie błogosławił całej ludzkości (Hebr. 8:10-12).

Niniejsze wydanie czasopisma „The Herald” skupia się na przymierzach, jakie Bóg zawarł ze swym ludzkim stworzeniem. „Bądź posłuszny i żyj” opisuje przymierze posłuszeństwa, jakie Bóg zawarł z Adamem w ogrodzie Eden. „Przymierze tęczy” wyjaśnia, co doprowadziło do potopu i w jaki sposób Bóg obiecał Noemu, że nigdy nie zniszczy całej ludzkości potopem.

„Harmonia przymierzy” to artykuł pokazujący w jaki sposób przymierza zapewniające zbawienie ludzkości są wzajemnie powiązane. Boża obietnica błogosławienia wszystkich rodzajów ziemi przez Przymierze Abrahamowe omówiona została w artykule „Błogosławione będą wszystkie narody”. Następnie zastanowimy się „Jaki był cel Zakonu?” i wskażemy, w jaki sposób Przymierze Zakonu

miało być przewodnikiem Izraela do Chrystusa. „Raduj się niepłodna” to artykuł, który pokazuje w jaki sposób obietnica duchowego nasienia w ramach przymierza Abrahamowego zaowocowała rozwinięciem się Chrystusa, Głowy i Ciała. Następnie, w rozważaniach „Uczynię przymierze nowe” wyjaśnimy, jak Nowe Przymierze przeobrazi całą ludzkość w ziemskich synów Bożych.

Wydanie niniejsze zakończymy studium 31 rozdziału prorocstwa Jeremiasza, w którym prorok opisuje błogosławieństwa jakie Bóg przewidział dla wszystkich w ramach Nowego Przymierza.

### Styczeń/Luty 2010

<b>Na początku...</b> .....	<b>3</b>
<b>Bądź posłuszny i żyj</b> .....	<b>4</b>
Pierwsze przymierze Bóg zawarł z Adamem.	
<b>Przymierze tęczy</b> .....	<b>7</b>
Bóg obiecał, że nie będzie już więcej potopu.	
<b>Harmocnia przymierzy</b> .....	<b>11</b>
Boże przymierza współdziałają do zbawienia człowieka.	
<b>Błogosławione będą wszystkie narody</b> .....	<b>12</b>
Boże przymierze z Abrahamem opisuje cały plan zbawienia.	
<b>Jaki był cel Zakonu?</b> .....	<b>15</b>
Zakon zapewniał odrębność Izraela.	
<b>Niepłodna będzie się radować</b> .....	<b>18</b>
Przymierze łaski przyniesie obiecane nasienie.	
<b>Zawrę przymierze nowe</b> .....	<b>21</b>
Nowe przymierze zapewni każdemu błogosławieństwa.	
<b>Prorocтва i obietnice Jer. 31</b> .....	<b>26</b>
Prorocтво to opisuje przyszłe błogosławieństwa dla Izraela i całej ludzkości.	

## Bądź posłuszny i żyj

*I dał Pan Bóg człowiekowi taki rozkaz: Z każdego drzewa tego ogrodu możesz jeść, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego, na pewno umrzesz — 1 Moj. 2:16-17.*

**P**rzymerze to „umowa wzajemna pomiędzy stronami, z których każda winna wykonać pewne określone zobowiązania względem drugiej strony. W Piśmie Świętym określenie to funkcjonuje dla opisanie pewnych relacji pomiędzy Bogiem, a człowiekiem” (Cyclopedia of Biblical, Theological, and Ecclesiastical Literature, McClintock and Strong, tom. II, str. 543).

Na początku Adam był święty, czysty, wolny od grzechu, a przyszłość jaka się przed nim otwierała, była wspaniała. Rozpoczął z „czystą kartą”. Chociaż doskonały, był on również niewinny i niedoświadczony.

Umowa w ramach której funkcjonował gdy został stworzony, zawarta została pomiędzy Bogiem, moralnym władcą, a Adamem, wolną jednostką która reprezentowała również całe jego przyszłe potomstwo. Adam miał przestrzegać Bożego polecenia. Jego próbą był zakaz spożywania z „drzewa poznania”. Karą za nieposłuszeństwo była śmierć, a posłuszeństwo miało być nagrodzone życiem bez końca.

Bóg zasadził wspaniały ogród z kolorowymi kwiatami, krzewami, drzewami oraz obfitością pokarmu wszelkiego rodzaju, a także drzewem życia i drzewem poznania dobra i zła. Adam został umieszczony w ogrodzie „aby go uprawiał i strzegł” (1 Moj. 2:15).

Gdy jego ukochana towarzyszka zjadła zakazany owoc, Adam stanął przed trudnym wyborem: powinien być lojalnym względem Ewy, czy Boga? Do dnia dzisiejszego, lojalność względem rodziny lub przyjaciół kosztem wierności Bogu i jego Słowu może niekiedy drogo kosztować.

Mojżesz powiedział: „I nakazał nam Pan spełniać te wszystkie przepisy, okazywać cześć zbożną Panu, Bogu naszemu, aby nam się dobrze powodziło po wszystkie dni naszego życia, jak to jest dzisiaj” (5 Moj. 6:24). Bóg chce dla swych dzieci tego, co najlepsze; zasada ta jest prawdziwa tak względem nas, jak i względem Adama.

Paul Mali w swej książce „Biblia jako rodząca się cywilizacja” napisał: „Zawarcie przymierza ozna-

cza, że dwie strony spotkały się, określiły uzgodnione warunki i zgodziły się postępować wedle tych zasad. Przymierze wiąże obie strony. Jeżeli jedna ze stron jest wolna od jakichkolwiek zobowiązań, wówczas korzyść płynąca z umowy zostaje zatracona. Nie jest tajemnicą, że Bóg da życie każdemu, ale tylko na swoich warunkach. Innymi słowy, jeden zestaw warunków jest równoważony innym. Sprawiedliwość polega na zachowaniu obu tych grup obowiązków w równowadze. Bóg powiedział, jeśli uczynisz to, ja uczynię tamto. Jeżeli okażesz posłuszeństwo memu prawu, obdarzę cię życiem. Bóg daje życie tym, którzy realizują warunki zawartego przymierza”.

Zgodnie z myślą tego autora, „pierwsza faza tego przymierza (...) danego Adamowi mogłaby zostać nazwana ‘Przymierzem Edenu’. Bóg polecił człowiekowi, aby się rozmnażał, czynił sobie ziemię poddaną, wykonywał swą władzę, dbał o ogród, karmił się owocami i warzywami, powstrzymał się od korzystania z owoców drzewa poznania dobra i zła (1 Moj. 2,3). Zgodnie z Bożą obietnicą, gdyby człowiek wykonał to polecenie, miałyby zapewnione życie w raju Edenu. Jednakże ludzka para zachowała się w sposób dowolny; Adam i Ewa złamali przymierze z Bogiem, utracili życie i zostali wygnani z ogrodu Eden.

Bóg powiedział do kobiety: będziesz rodziła dzieci w bólu, twoje macierzyństwo będzie naznaczone smutkiem, musisz również uznać zwierzchność swego męża. Mężczyźni Bóg powiedział: twoja praca na ziemi będzie trudna i pełna kłopotów. Prowadź swe życie, tak krótkie jak jest, a jego końcem będzie śmierć. Gdy to wykonasz, dam ci obietnicę nasienia (mesjańskiego Odkupiciela) który przyjdzie, aby cię wybawić. On zmiażdży głowę węża”.

W zależności od tłumaczenia, prorocstwo Ozeasza 6:7 to jedyny werset Pisma Świętego który bezpośrednio łączy Adama z przymierzem: „Lecz oni jak Adam złamali przymierze, tam postąpili ze mną zdradziecko” (Rotherham). Hebrajskie słowo tłumaczone jako „Adam” to ogólne słowo o znaczeniu „człowiek”, które zostało użyte w niektórych innych

tłumaczeniach. Imię „Adam” nie było związane z ojcem rodzaju ludzkiego, ale stosowało się również do kobiety (1 Moj. 5:2).

Gdy przeglądnijemy Biblię w poszukiwaniu słowa „przymierze”, znajdziemy odnośniki wiążące się z przymierzami zawartymi z Noem, Abramem, Izaakiem, Dawidem, domem Izraela, oraz innymi postaciami, ale nie z Adamem. Mimo to jest oczywiste, że Adama wiązała szczególna relacja z jego Stworzycielem; wiedział on również co powinien zrobić, aby zachować swe życie na doskonałej ziemi.

Chociaż nie podpisał swego imienia pod tekstem umowy, Adam wiedział jakie są oczekiwania względem niego oraz jakie będą konsekwencje, gdy naruszy Boży porządek. Mimo to, wybrał drogę która okazała się bardziej tragiczna, niż się spodziewał.

Niektórzy uważają, że Boża kara była zbyt surowa, zbyt ekstremalna, biorąc pod uwagę rodzaj występku. Dlaczego tak ostra kara została wyegzekwowana za tak drobny uczynek? W końcu nie było to morderstwo!

Pamiętać jednak należy, że działała wówczas Boża zasada, która została trafnie podsumowana przez Jezusa: „Kto jest wierny w najmniejszej sprawie i w wielkiej jest wierny, a kto w najmniejszej jest niesprawiedliwy i w wielkiej jest niesprawiedliwy” (Łuk. 16:10).

„Zasiej myśl, a będziesz żąć czyn; zasiej czyn, a będziesz żąć nawyk; zasiej nawyk, a będziesz żąć charakter; zasiej charakter, a będziesz żąć swój los” (Samuel Smiles, 1887, Bartlett's Familiar Quotations, str. 922-923).

Adam zgrzeszył czyniąc to, co Ewa chciała, aby uczynił, zamiast wykonać Boże przykazanie. Okazując nieposłuszeństwo względem Boga stał się pierwszym człowiekiem, a z pewnością nie ostatnim, który doznał szkody przedłożywszy swą żonę ponad Boże słowo i wolę. My również mamy wiele wyborów do wykonania, ale możemy uczyć się nie tylko z własnych błędów, ale również z błędów innych. Możemy wyciągnąć wartościowe wnioski z fatalnej decyzji Adama oraz przyczyn, jakie go do tego skłoniły.

Jako wolna jednostka, Adam nie popełnił swego grzechu w sposób nieświadomy. Miał możliwość podjąć mądrą decyzję, ale zdecydował się postąpić według własnego uznania. Będąc niewinnym stworzeniem Bożym, nie miał w sobie grzesznych tendencji które by mu dyktowały co ma robić albo wpływały na jego decyzję. Ewa posłuchała kusiciela,

Adam posłuchał swej żony. Gdy zgrzeszyli, ich oczy się otwarły i zdali sobie sprawę z tego, że są nady (1 Moj. 3:7). Poznali zło osobiście, a także towarzyszące mu poczucie winy, smutek, wstyd i nieszczęście. Wiek niewinności dobiegł końca, zaczynał się nowy okres doświadczeń, wyznaczany przez sumienie i moralną odpowiedzialność.

Apostoł Paweł przekazał nam pewną analizę rezultatów przestępstwa Adama: „Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła, bo wszyscy zgrzeszyli; albowiem już przed zakonem grzech był na świecie, ale grzechu się nie liczy, gdy zakonu nie ma; lecz śmierć panowała od Adama aż do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie popełnili takiego przestępstwa jak Adam, będący obrazem tego, który miał przyjść. Lecz nie tak jak z upadkiem ma się sprawa z łaską; albowiem jeśli przez upadek jednego człowieka umarło wielu, to daleko obfitsza okazała się dla wielu łaska Boża i dar przez łaskę jednego człowieka, Jezusa Chrystusa. I nie tak ma się sprawa z darem, jak ze skutkiem grzechu jednego człowieka; albowiem wyrok za jeden upadek przyniósł potępienie, ale dar łaski przynosi usprawiedliwienie z wielu upadków. Albowiem jeśli przez upadek jednego człowieka śmierć zapanowała przez jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru usprawiedliwienia, królować będą w życiu przez jednego, Jezusa Chrystusa. A zatem, jak przez upadek jednego człowieka przyszło potępienie na wszystkich ludzi, tak też przez dzieło usprawiedliwienia jednego przyszło dla wszystkich ludzi usprawiedliwienie ku żywotowi. Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia” (Rzym. 5:12-19).

Grzech i śmierć „wesły na świat przez jednego człowieka”, a tym człowiekiem był Adam. Rezultat nieposłuszeństwa Adama był ogromny, był śmiertelny!

Werset 14 mówi o „przestępstwie Adama”. Słowo „przestępstwo” oznacza „złamanie uchwalonego, ogłoszonego i ratyfikowanego prawa” (Strong #3847). Werset 15 mówi z kolei o „upadku”, które to pojęcie wskazuje na „uchybiecie prawdzi i prawości” a także „grzech” i „upadek” (Strong #3900). Werset 16 mówi o „wyroku” i „potępieniu”, zaś werset 17 używa słowa „nieposłuszeństwo” aby opisać działanie Adama. Pojęcia te nie zawierają w sobie znaczenia

jakościowego! Z uwagi na rozmyślny wybór Adama, jego potomstwo zapłaciło wysoką cenę. Warunki które wszyscy odziedziczyli od Adama będą trwać aż do pełnego ustanowienia Królestwa Bożego.

## Adam i jego relacje z Bogiem

Z analizy relacji pomiędzy Adamem, a Bogiem możemy nauczyć się wielu wartościowych rzeczy.

- Przykazania Pana nie są ciężkie (1 Jana 5:3), ale muszą być przestrzegane. Jeżeli kochamy Boga, będziemy przestrzegać Jego przykazań. „Są one wyrazem najwyższych cnót, najszlachetniejszej życzliwości, najczystszej miłości i całego piękna świętości” (Reprints, str. 2093).
- Werset Tyt. 1:2 mówi, że Bóg nie może kłamać. Co powie, to uczyni. Możemy na to liczyć! Boże słowo „Nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłałem” (Izaj. 55:11).
- Bóg jest wierny swemu słowu. My również powinniśmy być wierni (1 Piotra 4:19, Hebr. 10:23).
- Posłuszeństwo i życie idą w parze: bądź posłuszny i żyj, okaż nieposłuszeństwo, a umrzesz. „Wszak Mojżesz powiedział: Proroka, jak ja, spośród braci waszych wzbudzi wam Pan, Bóg; jego słuchać będziecie we wszystkim, cokolwiek do was mówić będzie. I stanie się, że każdy, kto by nie słuchał owego proroka, z ludu wytępiony będzie” (Dz. Ap. 3:22-23).

- Adam zebrał plon tego, co zasiał. Zasada ta ma zastosowanie również i do nas, zgodnie ze słowami apostoła Pawła: „Bo kto sieje dla ciała swego, z ciała żąć będzie skażenie, a kto sieje dla Ducha, z Ducha żąć będzie żywot wieczny” (Gal. 6:8).

Adam nie został zwiedziony (1 Tym. 2:14). „Mając pełnię wiedzy, Adam umyślnie i celowo wybrał nieposłuszeństwo, a następnie (...) próbował się ukryć. Gdy został poddany osądowi, zamiast okazać smutek i żal, albo błagać o przebaczenie, Adam podjął próbę usprawiedliwienia się i przerzucenia odpowiedzialności za grzech na innych, nawet oskarżając Jehowę za swój umyślny grzech: Kobieta którą mi dałeś, to ona dała mi owoc i ja go zjadłem” (Aid to Bible Understanding, str. 33)

Przykładajmy większą wagę do Słowa Bożego i uczmy się lekcji, jakie w sobie niesie, mając świadomość, że „Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany” (2 Tym. 3:16-17).

Waż zwiódł Ewę swą przebiegłością (2 Kor. 11:3). Obyśmy nie zostali tą przebiegłością zwiedzeni. Nie pozwólmy odwieść się do szczerego i czystego oddania Chrystusowi. Spoglądajmy na Pana oczekując obiecanej łaski i pomocy w słusznym czasie (Hebr. 4:16).

— Tim Thomassen —

## Przymierze tęczy

*Gdy tedy łuk ukaże się na obłoku, spojrzę nań, aby wspomnieć na przymierze wieczne między Bogiem a wszelką istotą żyjącą, wszelkim ciałem, które jest na ziemi — 1 Moj. 9:16.*

**P**rzymierze pomiędzy Bogiem, a Noem zawarte zaraz po potopie, było jednym z wielu, które Stwórca zawarł ze swym stworzeniem. Jest to istotne, ponieważ choć w pewnym sensie zawężone, stanowi ono fundament, na którym wzrosły trzy inne wielkie przymierza biblijne: Abrahamowe, Zakonu i Nowe.

Gdyby założenia przymierza z Noem nie zostały zrealizowane, pozostałe przymierza nie mogłyby zostać zawiązane.

### Przyczyna potopu

Historia przedstawiająca tło potopu jest niezwykła. Opisuje ona zamiar aniołów polegający na utworzeniu początków nowej rasy, powstałej ze związku z ziemskimi kobietami. Apostołowie Piotr i Juda odwołują się do tamtych wydarzeń. W 2 Piotra 2:4 zostali oni nazwani aniołami, którzy zgrzeszyli, a w Jud. 6, aniołami, „którzy nie zachowali zakresłonego dla nich okręgu”.

W 1 Moj. 6:1-4 opisany został okres, kiedy liczba ludzi na ziemi zaczęła znacznie wzrastać; niektórzy „synowie boży”, aniołowie, przybierali ludzką postać i brali za żony „córki ludzkie”. Porzucali stan duchowy na rzecz ziemskiego.

Być może byli oni inspirowani przez Szatana, aby obejść wyrok śmierci wydany przez Boga na człowieka, przez wprowadzenie życia spoza Adama do rodzaju ludzkiego. Spowodowało to, że Wszchemogący wytracił w potopie prawie całą ludzkość i rozpoczął od nowa.

Zapis 1 Moj. 6:3 wydaje się sugerować, że Pan wyznaczył pewne granice. Bóg dał swoim aniołom możliwość panowania nad światem, ale nie chciał, aby trwało to dalej. Minęło sto dwadzieścia lat zanim doszło do katastrofy. Był to czas na pokutę, kiedy bez wątplenia Noe był, jak to określił Apostoł Piotr, zwiastunem sprawiedliwości (2 Piotra 2:5).

### Nephilim

Słowo „olbrzymi” w 1 Moj. 6:4 to *nephilim* [Uwaga wydawcy: Zapis 1 Moj. 6:4 wskazuje, że *nephilim* byli na ziemi zanim pojawiło się potomstwo upadłych aniołów. Oznacza to, że słowo „*nephilim*” powinno raczej być zarezerwowane dla olbrzymich potomków Adama. Zgodnie z innym poglądem, słowo „*nephilim*” odnosi się raczej do samych aniołów, a nie ich potomstwa. Samo wyrażenie pochodzi z połączenia dwóch hebrajskich słów: *naphal* i *elo-him*; „upadli bogowie”]. Najprawdopodobniej tak nazywane było potomstwo pochodzące z tych niezwykłych związków. Słowo „olbrzymi” wykorzystane w tłumaczeniu jako *nephilim* w Biblii Króla Jakuba pochodzi z greckiej Septuaginty, gdzie źródłosłowem było określenie „*gigantos*”, z którego pochodzą nasze sowa „giganci” i „gigantyczny”.

Następnie dowiadujemy się: „A w owych czasach, również i potem, gdy synowie boży obcowali z córkami ludzkimi, byli na ziemi olbrzymi, których im one rodziły. To są mocarze, którzy z dawien dawna byli sławni” (1 Moj. 6:4). Niektórzy uważają, że aniołowie chcieli przekazać wiecznego życie, które utracił Adam. Narodziny *nephilim* trwały nadal, podczas gdy sytuacja się pogarszała.

Plan aniołów był jednak bardzo niedoskonały. Zamiast owocować radością, dowiadujemy się, że *nephilim* stali się tyranami, którzy poprzez przemoc i śmierć gnębili ludzkość. Apokryficzne księgi Jubileuszów i Enocha opisują pewne szczegóły tyranii, której ludzkość zaznała ze strony *nephilim*. Piąty rozdział księgi Jubileuszów niemal słowo w słowo pokrywa się z 1 Moj. 6, ale dodatkowo opisuje uczynki *nephilim*. Opis w 1 Moj. 6:4 jest umiarkowany i ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że byli oni mocarzami, którzy byli sławni. Najprawdopodobniej była to zła sława, ponieważ byli oni znani z niegodziwości i okrucieństwa.

Z zapisów Pisma Świętego wynika, że aniołowie nie wiedzą wszystkiego i podlegają ograniczeniom. Z 1 Piotr 1:12 i Mar. 13:32 można wnioskować, że niektóre aspekty Bożego Planu są przed aniołami ukryte. Wygląda na to, że w swoim planowaniu i realizacji swoich zamiarów, pominieli jeden niezwykle istotny czynnik: inteligencja ludzka jest różna od instynktu, któremu podlegają bardziej prymitywne stworzenia. Człowiek posiada cechy i zdolności, jakich nie ma żadne ziemskie stworzenie: zrozumienie Boga, szacunek, lojalność, miłość, potrzebę kultu oraz umiejętność rozumowania i poddawania refleksji przeszłości i przyszłości. Są to dary od Boga, nadane i wszczepione przez Niego podczas stworzenia człowieka. Kiedy Bóg stwarzał człowieka, utworzył niewidoczną więź, która uczyniła z Adama zarówno człowieka, jak i syna Bożego. Potomstwo aniołów nie miało takich właściwości, jakimi Bóg obdarzył Adama.

Potomstwo aniołów wprowadziło zaburzenie w Bożym stworzeniu. Potomstwo aniołów, które zginęło podczas potopu, było bezprawne, ponieważ nie pochodziło od Adama i w związku z tym, nie zmartwychwstało. Pismo Święte wyraźnie naucza, że tylko ci, którzy umarli w Adamie, zmartwychwstaną w Chrystusie. W przyszłości, potomkowie Adama obudzą się z możliwością pojednania z Bogiem.

Serca potomków aniołów były wypełnione niegodziwością i każdą formą okrucieństwa. Kiedy Bóg spojrzał na świat, zobaczył tylko, że: „(...) wielka jest złość człowieka na ziemi i że wszystkie jego myśli oraz dążenia jego serca są ustawicznie złe” (1 Moj. 6:5).

„I rzekł Pan: Zgładzę człowieka, którego stworzyłem, z powierzchni ziemi, począwszy od człowieka aż do bydła, aż do płazów i ptactwa niebios, gdyż żałuję, że je uczyniłem” (1 Moj. 6:7). Potem nastąpił zapowiedziany i głoszony na przestrzeni stu dwudziestu lat przez Noego potop. W rezultacie, ziemię pochłoniął żywioł. Nikt poza przebywającymi w arce nie przeżył.

Widząc zniszczenie, Noe prawdopodobnie myślał, że Bóg będzie musiał co jakiś czas wyniszczać ludzkość i zaczynać wszystko od nowa, aby utrzymać sprawiedliwość i prawdę.

Co miało się stać z obietnicą daną wcześniej matce Ewie i pielęgnowaną na przestrzeni stuleci przez rodzinę Noego, według której potomstwo jej miało zdeptać głowę węża? Być może Noe zastana-

wiał się, jaka jest gwarancja, że zagłada nie powtórzy się. W odpowiedzi na te pytania, na znak łaskawych zamiarów i w celu obwieszczenia zasad swojego planu, Bóg zawarł z Noem bezwarunkowe przymierze.

## Ołtarz Noego

Z 1 Moj. 8:20 dowiadujemy się, że po potopie Noe zbudował Panu ołtarz i złożył ofiarę całopalną z każdego bydła i ptactwa czystego. Noemu zostało powiedziane: „Ze wszystkich zwierząt czystych weź ze sobą po siedem, samca i samicę, a ze wszystkich nieczystych po parze, samca i samicę. Także z ptactwa niebieskiego po siedem, samca i samicę, aby zachować przy życiu ich potomstwo na całej ziemi” (1 Moj. 7:2,3). Dlatego też złożenie w ofierze czystego zwierzęcia i czystego ptaka nie groziło wyginięciem gatunku po potopie.

Kiedy Bóg poczuł miły zapach ofiary Noego, oznajmił i ratyfikował swoje przymierze z Noem. Była to niezwykle ważna okazja, bo właśnie powstał do życia nowy świat.

Zło starego świata zostało zgładzone. Ludzkość była czysta w czystym świecie i mogła rozpocząć nowe życie z Bożą pomocą: „I poczuł Pan miłą woń. Rzekł tedy Pan w sercu swoim: Już nigdy nie będę przeklinał ziemi z powodu człowieka, gdyż myśli serca ludzkiego są złe od młodości jego. Nie będę też już nigdy niszczył żadnej istoty żyjącej, jak to uczyniłem” (1 Moj. 8:21). Dla nowego świata były to szczególne wydarzenia i doświadczenia powiązane z Boskim Planem zbawienia. Przyszłość tego świata spoczywała w rękach Noego i jego trzech synów zgromadzonych wokół ołtarza.

Przymierze z Noem zostało zawiązane w celu poświęcenia Bożej obietnicy, że świat już nigdy nie zostanie zniszczony. Ludzie i zwierzęta mogli rozmnażać się wypełniać ziemię bez obawy przed kolejną globalną katastrofą. Warunki przymierza zostały opisane w 1 Moj. 8:21, 22 i 9:11-16.

Przymierze było dane nie tylko Noemu, jego trzem synom, Semowi, Chamowi i Jafetowi oraz ich dzieciom, ale również innym stworzeniom. Wielki Stwórca dał słowo wszystkim zwierzętom, ptakom i rybom. Boża troska o zwierzęta wyrażona została w Jon. 4:11: „A Ja nie miałbym żałować Niniwy, tego wielkiego miasta, w którym żyje więcej niż sto dwadzieścia tysięcy ludzi (...), a nadto wiele bydła?” Nasz Pan potwierdził Bożą troskę o zwierzęta, sło-

wami zapisanymi w Łuk. 12:6: „Czy nie sprzedaje się pięciu wróbla za dwa grosze? A ani o jednym z nich Bóg nie zapomina”.

Warunki przymierza zostały przekazane niewielkiej grupie ludzi i przez nich zaakceptowane. W Bożym Planie byli oni potomkami Adama, z których wiele lat później mieli wyłonić się ambasadorzy pojednania ludzkości z Bogiem. Ale to mogło mieć miejsce dopiero po większym przymierzu, które Bóg uczynił z Abrahamem.

## Zarys Przymierza z Noem

Przymierze z Noem jest takie, jakim było Abrahamowe 427 lat później. Było to przymierze bezwarunkowe, ponieważ Bóg przystąpił do niego bez żadnych „ale”, tak jak to było w przypadku Zakonu. Przymierze było zawarte z Noem jako stroną, ale nie dotyczyło niczego, co Noe miałby zrobić w przyszłości. Przymierze zostało zawarte z uwagi na wiarę i lojalność okazaną przez Noego w przeszłości, podobnie jak miało to miejsce w przypadku Abrahama. Przymierze z Abrahamem stanowiło formalną gwarancję, że Bóg powoła do istnienia „nasienie” i poprzez to potomstwo pobłogosławi wszystkie rodziny ziemi.

Przymierze z Noem stanowiło natomiast formalną gwarancję przeciwko zniszczeniu ziemi, aby mogła na zawsze pozostać dogodnym środowiskiem dla człowieka. Wypełnienie obietnicy danej Abrahamowi wymaga zapewnienia odpowiednio obfitego środowiska dla tych, którzy zostaną błogosławieni pod tym przymierzem. Przymierze z Noem zapewnia takie środowisko w ujęciu wiecznym.

Podstawę biblijną stanowi dziewiąty rozdział 1 Moj., gdzie zapisane zostały szczegóły przymierza z Noem. W podobny sposób Kazn. 4:1 zapewnia nas, że „ziemia trwa na wieki” i nie zostanie zniszczona przez potop. Przymierze z Noem określa fizyczne zasady, na podstawie których terazniejszy zły wiek przeminie i zostanie zastąpiony światem, który ma przyjść, w którym mieszka sprawiedliwość (Gal. 1:4, Hebr. 2:5, 2 Piotra 3:13).

Dzisiaj, kiedy serca drżą w obawie przed kataklizmem mogącym zniszczyć ziemię, pocieszające jest pamiętać o przymierzu z Noem. Znajdujemy w nim Boże zapewnienie, że nic podobnego do potopu już nie nastąpi. W odpowiednim czasie Bóg zareaguje i nie pozwoli siłom zła zniszczyć ludzkość.

Nasz Pan Jezus wspomniał o tym, kiedy mówił, że „Gdyby nie były skrócone owe dni, nie ocalałaby żadna istota, lecz ze względu na wybranych będą skrócone owe dni” (Mat. 24:22).

## Tęcza

Z narracji wynika, że tęcza, która pojawiła się pomiędzy chmurami po potopie była nowym zjawiskiem. Był to fenomen na znak, że Bóg nigdy więcej nie zniszczy ziemi poprzez potop. Tęcza nie miałaby szczególnego znaczenia, gdyby Noe widział ją wcześniej. Prawdopodobnie przed potopem nie było deszczu, w takiej formie jak występuje dzisiaj, a zatem nie mogło być również tęczy. Jeżeli światło słoneczne było filtrowane przez specjalną osłonę otaczającą ziemię, tęcza nie mogła się pojawić nawet w pobliżu wodospadu. Tęcza musiała wywrzeć niesamowite wrażenie na Noem i jego rodzinie. Wraz z tym jak ludzkość rozprzestrzeniała się po ziemi, zachowano w pamięci jej znaczenie symboliczne (Izaj. 54:9,10). Daje to powiązanie pomiędzy przymierzem z Noem, a dużo późniejszym wypełnieniem obietnic Bożych stanowiących o ochronie i zbawieniu swojego ludu.

Tęcza stanowi świadectwo przymierza. W 1 Moj. 9:12 zostało napisane, że było to przymierze dla przyszłych pokoleń, a w wersecie 16, że patrząc na tęczę Bóg miał wspominać na przymierze wieczne. Nie można sobie wyobrazić wspanialszego znaku na przymierza polegającego na tym, że już nigdy ziemia nie zostanie zniszczona przez potop.

Tęcza powstała z tych samych wód, które zniszczyły ziemię, ale od tej chwili miała pieczętować intencję jej stworzenia. Ocaliwszy Noego i zwierzęta, Bóg złożył oświadczenie przed aniołami, którzy obserwowali te wydarzenia. W 1 Kor. 4: 9 zostało napisane, że staliśmy się widowiskiem dla świata aniołów.

Tęcza powstaje w wyniku odbicia się promieni słonecznych od spadających kropli deszczu pod szczególnym kątem. Powstaje wówczas piękny łuk odbitego i załamane światła. Ponieważ ziemi nie otacza powłoka wodna, podobny potop się nie powtórzy. Ciekawe, że mimo iż w tęczy występuje wiele kolorów, ludzie rozróżniają zazwyczaj jedynie siedem. Może mieć to również duchowe znaczenie. Tych siedem kolorów to: czerwony,





pomarańczowy, żółty, zielony, niebieski, indygo i fioletowy. Siedem przedstawia doskonałość, więc być może tęcza symbolizuje doskonały Plan Boży. Kiedy wszystkie kolory tęczy są ze sobą połączone, dają białe światło słoneczne. Kolor biały symbolizuje czystość i sprawiedliwość Chrystusa, podobnie jak kolor czarny, przeciwieństwo białego, przedstawia grzech.

Siedem kolorów, które być może posiadają znaczenie duchowe, układają się w następujący układ liter ROY G BIV (z angielskiego: R – RED, czerwony, O – ORANGE, pomarańczowy, Y – YELLOW, żółty, G – GREEN, zielony, B – BLUE, niebieski, I – INDYGO, indygo i V – VIOLET, fioletowy):

Czerwony to kolor krwi i przedstawia krew Jezusa przelaną za wielu dla odpuszczenia grzechów, aby sprostać wymaganiom doskonałej sprawiedliwości. Czerwony symbolizuje złożony okup. Wiadomo, że bez przelania krwi, nie ma odpuszczenia grzechów.

Kolor pomarańczowy powstaje w wyniku połączenia żółtego, symbolizującego duchową naturę Boga, z czerwonym, symbolizującym ofiarę Chrystusa. Kolor pomarańczowy przedstawia doskonały Plan Boży i zamiary wobec ludzkości. Pomarańczowy może wskazywać na przychyłność Bożą względem człowieka.

Żółty to kolor złota. Przypomina o wszystkim, co odnosi się do Boga i Jego natury.

Kolor zielony powstaje w wyniku połączenia żółtego z niebieskim. Kolorów Bożej mocy i wierności Jezusa, co przyniesie życie wieczne ludziom na ziemi. Zatem kolor zielony może symbolizować trwałość, wieczność, czy ziemski dobrobyt.

Kolor niebieski symbolizuje wierność. Przypomina o Bożej wierności. Tak jak niezmiennie pozostaje niebieskie niebo, tak też Bóg: „Zaiste Ja, Pan, nie zmieniam się” (Mal. 3:6).

Indygo to kolor pomiędzy niebieskim, a fioletem, bardziej jednak w kierunku niebieskiego

z niewielkim dodatkiem czerwonego. Kolor ten może symbolizować naszego Pana, Jezusa Chrystusa jako przebłaganie za nasze grzechy; krew Jezusa (czerwony), poprzez wierność (niebieski) (1 Jana 2:1,2; Rzym. 3:25). Zarówno indygo, jak i fioletowy przedstawiają również władzę królewską.

Kolor fioletowy, który ma najkrótszą długość fali, uznawany jest za odcień purpury, ponieważ według angielskiego sposobu prezentacji, znajduje się pomiędzy niebieskim i czerwonym na kole kolorów. Prawdziwej purpury nie ma w tęczy, ponieważ jest połączeniem dwóch nieprzylegających do siebie kolorów tęczy: niebieskiego, który symbolizuje wierność Bożą i czerwonego, przedstawiającego okup. Purpura jest kolorem królów i symbolizuje władzę. Kolor fioletowy, również znajdujący się pomiędzy niebieskim, a czerwonym, może także przedstawiać władzę królewską.

## Zakończenie

Tęcza jest Bożą obietnicą, że podobna katastrofa w celu zniszczenia ludzi i zwierząt nie będzie miała miejsca. Przymierze z Noem dało gwarancję, że ta ziemia wraz z całym jej bogactwem minerałów, owoców i warzyw oraz zwierząt, będzie trwała na wielki chwały i przyszłej wieczności. Wszyscy ci, którzy oddadzą się Bogu, czy to pod Przymierzem Abrahamowym, czy Nowym Przymierzem w przyszłym wieku, mogą to uczynić z pewnością, że pojednani z Bogiem, wkroczą w wieczność, zapewnionej wiernością Bożą.

Ten, który zbawił świat, będzie jego panem i królem. Zwierzchnictwo nie będzie dane, ani pozostawione innym. Kiedy Mesjasz zakończy niesubordynację i wszystko przeciwne w stosunku do woli Bożej, królestwo zostanie przekazane Bogu, „aby Bóg był wszystkim we wszystkim” (1 Kor. 15:28).

— Adam Kopczyk —



## Harmonia przymierzy

Przymierza to precyzyjna konstrukcja, za pomocą której Bóg realizuje swój plan zbawienia człowieka. Przymierze zawarte z Abrahamem jest przymierzem ogólnym, podstawowym. Cały Boży Plan dla zbawienia człowieka jest związany i podlega postanowieniom przymierza Abrahamowego. W tym przymierzu Bóg obiecał duchowe zbawienie, pokazane w symbolice „gwiazd na niebie”, oraz zbawienie ziemskie, wyobrażone w symbolice „piasku na brzegu morza” (1 Moj. 22: 16-18). Obietnica związana z „gwiazdami na niebie” została powtórzona Izaakowi w 1 Moj. 26:4. Apostoł Paweł wyjaśnił, że Izaak wyobrażał Chrystusa i jego Kościół (Gal. 3:16,29). W ten sposób, „gwiazdy na niebie” wskazują na duchowe nasienie przymierza, Chrystusa i Kościół. Obietnica związana z „piaskiem” została powtórzona w formie odwołania się do „prochu ziemi” w obietnicy danej Jakubowi, ojcowi narodu żydowskiego (1 Moj. 28:13,14, por. 1 Moj. 13:16). Bóg obiecał, że potomstwo Jakuba rozprzestrzeni się na zachód, wschód, północ i południe, obejmując w końcu całą ludzkość. W znaczeniu symbolicznym, nasienie Jakubowe przedstawia Izraela i narody pogańskie jako ziemskie nasienie Przymierza Abrahamowego.

Przymierze Zakonu zostało dodane do Przymierza Abrahama około 430 lat później. Stało się tak z powodu przestępstwa i konieczności uzmysłowienia ludziom potrzeby posiadania zbawiciela (Gal. 3:17, 24). Zakon zawierał w sobie „tylko cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy” (Hebr. 10:1). Jego przykazania, ofiary i symbolika związana z pośrednikiem wskazywały na większy Plan Boży, za pomocą którego zamierzał On zbawić człowieka. Zakon miał przygotować Izraelitów na przyjęcie Mesjasza w czasie Jego pierwszego przyjścia oraz dać im, jako narodowi szansę na stanie się „królewskim kapłaństwem, narodem świętym”, duchowym nasieniem Przymierza Abrahamowego (2 Moj. 19:6).

W czasie pierwszej obecności Jezusa, rozwój duchowego nasienia rozpoczął się w ramach Przymierza Łaski, jako części Przymierza Abrahama (Gal. 4:28, Hebr. 6:17-20). Aby stać się częścią tego nasienia, należy wejść w to przymierze przez ofiarę, ofiarując swe ziemskie życie dla obietnicy życia duchowego (Ps. 50:5). To właśnie uczynił Jezus w czasie swej ziemskiej służby. Przez swe posłuszeństwo, Jezus stał się pierwszym członkiem tego duchowego nasienia, źródłem „wiecznego zbawienia”, „arcykapłanem według porządku Melchizedeka” (Hebr. 5:8-10). Ci, którzy chętnie idą śladami Jezusa biorąc swój krzyż, którzy wiernie kształtują swój charakter na Jego wzór, mogą stać się częścią duchowego nasienia (Mat. 16:24, Rzym 8:29). „A jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście [duchowymi] potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy” (Gal. 3:29).

Gdy duchowe nasienie zostanie skompletowane, „będzie zbawiony cały Izrael, jak napisano: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba” (Rzym. 11:26). Wybawiciel, Chrystus i Jego Kościół, będzie pośrednikiem Bożego Nowego Przymierza zawartego z Izraelem i Judą (Jer. 31:31-34, Hebr. 8:8-12). W ramach tego przymierza, Izrael będzie oczyszczony, zostanie dane mu nowe serce i nowy duch, stanie się ludem Bożym, ziemskim nasieniem Przymierza Abrahama (Ezech. 36:25-27). Poganie będą dobrowolnie wchodzić w to przymierze, aby stać się uczestnikami błogosławieństw, a w rezultacie, stać się częścią ziemskiego nasienia (Izaj. 2:3m Zach. 8:23).

Ta konstrukcja przymierzy zaowocuje błogosławieństwem dla wszystkich dzieci Adama, jako części nasienia Abrahama, duchowego lub ziemskiego, wypełniając w ten sposób bezwarunkowe przymierze zawarte z Abrahamem.

— Ernie Kuenzli—

## Błogosławione będą wszystkie narody

*Będę ci błogosławił obficie i rozmnożę tak liczne potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza (...) — 1 Moj. 22:17.*

**P**rzymierze z Abrahamem jest jednym z bardziej wszechstronnych przymierzy zapisanych w Biblii: „Przysiągłem na siebie samego, mówi Pan: Ponieważ to uczyniłeś i nie wzbraniałeś się ofiarować mi jedynego syna swego, będę ci błogosławił obficie i rozmnożę tak liczne potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza, a potomkowie twoi zdobędą grody nieprzyjaciół swoich, i w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi za to, że usłuchałeś głosu mego” (1 Moj. 22: 16-18).

Obietnica ta określa wolę Bożą wobec ludzkiego stworzenia i jest podstawą dla odkupienia zapewnionego przez Jezusa oraz przyszłych błogosławieństw. Bóg dostrzegł u Abrahama chęć wiary i oddania, na tyle zadawalającą, że ustanowił go ogniwem dla przyszłych błogosławieństw przeznaczonych dla człowieka. Abraham nie otrzymał jednak „obietnic Abrahamowych” od razu.

Tak brzmi oryginalna obietnica: „I rzekł Pan do Abrama: Wyjdź z ziemi swojej i od rodziny swojej, i z domu ojca swego do ziemi, którą ci wskażę. A uczynię z ciebie naród wielki i będę ci błogosławił, i uczynię sławnym imię twoje, tak że staniesz się błogosławieństwem. I będę błogosławił błogosławiącym tobie, a przeklinających cię przeklinać będę; i będą w tobie błogosławione wszystkie plemiona ziemi” (1 Moj. 12:1-3).

Na przestrzeni czasu, obietnica została rozwinęta. W 1 Moj. 13:15,16 dodana została aluzja o prochu ziemi: „Bo całą tę ziemię, którą widzisz, dam tobie i potomstwu twemu na wieki. I rozmnożę potomstwo twoje jak proch ziemi, również potomstwo twoje będzie mogło być policzone.” Wyrażenie o gwiazdach zostało dodane później: „(...) Spójrz ku niebu i policz gwiazdy, jeśli możesz je policzyć! I rzekł do niego: Tak liczne będzie potomstwo twoje” (1 Moj. 15:5).

Obietnica Boża była bezwarunkowa, ale Abraham musiał udowodnić swoją wiarę i poziom oddania: „Przez wiarę Abraham przyniósł na ofiarę

Izaaka, gdy był wystawiony na próbę, i ofiarował jednorodzonego, on który otrzymał obietnicę. Do którego powiedziano: OD IZAAKA NAZWANE BĘDZIE POTOMSTWO TWOJE. Sądził, że Bóg ma moc wskrzeszać nawet umarłych; toteż jakby z umarłych, mówiąc obrazowo, otrzymał go z powrotem” (Hebr. 11:17-19). Ponieważ Abraham postąpił zgodnie z tym, co wyznawał, Bóg przysiągł mu, poprzez obietnicę Abrahamową, że w jego nasieniu błogosławione będą wszystkie narody ziemi (1 Moj. 22:16-18).

Badacze Pisma od dawna rozumieją symbolikę „gwiazd” i „piasku”, przypisując ilustracjom szersze znaczenie. Gwiazdy przedstawiają duchowe potomstwo Abrahama (kościół pierworodnych), podczas gdy piasek przedstawia ziemskich potomków Abrahama (w tym ostatecznie całą odnowioną ludzkość).

### Gwiazdy

W 1 Moj. 15 Abraham poprosił Boga o zapewnienie obietnicy potomka. Abraham nie miał wówczas dziecka i wydawało się, że będzie po nim dziedziczył któryś ze sług, Eliezer z Damaszku (1 Moj. 15: 2,3; 14:4). Jednak Pan zapewnił: „(...) Nie ten będzie dziedzicem twoim, lecz ten, który będzie pochodził z wnętrzości twoich, będzie dziedzicem twoim” (1 Moj. 15:4). Św. Paweł twierdził, że tym obiecany dziedzicem był Izaak, który przedstawiał duchowe potomstwo Abrahama (Gal. 3:16, 29; 4:28). Bóg powiedział dalej: „(...) Spójrz ku niebu i policz gwiazdy, jeśli możesz je policzyć! I rzekł do niego: Tak liczne będzie potomstwo twoje” (1 Moj. 15:5). Obietnica o Izaaku była zatem powiązana z gwiazdami, tak jak byśmy się tego spodziewali, gdyby gwiazdy przedstawiały duchowych potomków Abrahama, jak Izaak.

Powiązanie gwiazd z Izaakiem zostało ponowione, kiedy Bóg powtórzył obietnicę Abrahamową przed Izaakiem, Wówczas Bóg wykorzystał jedynie symbol gwiazd, aby określić potomków Izaaka:

„Rozmnożę potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i dam potomstwu twemu wszystkie te kraje, a wszystkie narody ziemi będą błogosławione przez potomstwo twoje” (1 Moj. 26:4).

Apostoł Paweł pisał o potomstwie tej obietnicy, danej Abrahamowi, a potem Izaakowi: „Otóż obietnice dane były Abrahamowi i potomkowi jego, Pismo nie mówi: I potomkom – jako o wielu, lecz jako o jednym: I potomkowi twemu, a tym jest Chrystus” (Gal. 3:16).

Kim jest Chrystus, o którym pisał Paweł? Chrystus oznacza pomazańca i odnosi się do Jezusa ORAZ jego naśladowców. Apostoł Paweł potwierdził to: „Wy zaś jesteście ciałem Chrystusowym, a z osobną członkami” (1 Kor. 12:27). Mając na myśli tego Chrystusa, Jezusa jako Głowę wraz ze swymi naśladowcami jako Ciałem, św. Paweł napisał: „A jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy” (Gal. 3:29). W tym wersecie Paweł jasno utożsamił potomków Abrahama z Jezusem Chrystusem i jego naśladowcami.

W Liście do Rzymian Paweł rozważał nasze synowskie relacje z Bogiem i wykazał, że akceptacja jest wynikiem jego łaski poprzez naszą wiarę w ofiarę Jezusa, jako okup za Adama (Rzym. 3:22-26). Św. Paweł podkreślił fakt, że tak samo jak Abraham został wyróżniony za wiarę, tak my możemy zostać wyróżnieni za wiarę. Przedmiot istoty wiary jest ponownie poruszony w rozdziale czwartym: „A nie napisano tego, że mu poczytano tylko ze względu na niego, ale ze względu na nas, którym ma to być poczytane i którzy wierzymy w tego, który wzbudził Jezusa, Pana naszego, z martwych, który został wydany za grzechy nasze i wzbudzony z martwych dla usprawiedliwienia naszego” (Rzym. 4:23-25). Apostoł podsumował: „Usprawiedliwieni tedy z wiary, pokój mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu też mamy dostęp przez wiarę do tej łaski, w której stoimy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej” (Rzym. 5:1,2).

Paweł stwierdził, że okup zapewniony przez ofiarę Jezusa jest podstawą do przyjęcia przez Boga. Dodatkowo, w próbie przeznaczony dla Abrahama przedstawiony jest obraz ofiary Jezusa – baranka, który został zabity, od założenia świata (Obj. 13:8, 1 Piotra 1:19, 20). We właściwym czasie Jezus Chrystus, Baranek Boży, obiecany potomek Abrahama, ofiarował się chętnie za grzechy świata

(Mat. 20:28; 1 Tym. 2:5-6). Ofiarą złożoną przez Abrahama w zamian za Izaaka był baranek, zapewniony przez Boga, co pokazuje, że ofiara Abrahama w postaci Izaaka została przyjęta tak, jakby została złożona na ołtarzu. Jest to zatem dowód na to, że Boże działanie usprawiedliwienia Abrahama przez wiarę opierało się na przyszłej ofierze Syna Bożego.

Przymierze z Abrahamem powstało z Bożej łaski i zgodnie z obietnicą, Chrystus, Głowa i Ciało jest potomkiem, który pobłogosławi wszystkie rodziny na ziemi. Abraham otrzymał obietnicę dzięki wierze, przez wiarę został usprawiedliwiony i dzięki wierze Sara urodziła dziecię obietnicy, mimo podeszłego wieku.

W Gal. 4:21-31 Paweł wykazał, że Sara, prawdziwa żona Abrahama, przedstawia Przymierze Obietnicy dane mu przez Boga. Paweł napisał, że prawdziwym potomkiem, pozaobrazowym Izaakiem, jest Chrystus: „(...) I potomkowi twemu, a tym jest Chrystus” (Gal. 3:16). Jednak aby nie wprowadzić czytelników w błąd, że chodzi tylko o Jezusa, Paweł dodał: „A jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy” (Gal. 3:29).

Chrystus, Głowa i Ciało, są jednym potomkiem. Razem są Dzieckiem Obietnicy i pochodzą od tej samej matki, czy przymierza. Dziecko nie może mieć jednej matki dla głowy, a drugiej dla ciała. Paweł wykazał, że to samo odnosi się do duchowego potomstwa. Stwierdził, że zarówno Jezus jaki i kościół są potomstwem Abrahama poprzez obietnicę przedstawioną przez Sarę, więc: „Wy zaś, bracia, podobnie jak Izaak, dziećmi obietnicy jesteście” (Gal. 4:28). „Bo zarówno ten, który uświęca, jak i ci, którzy bywają uświęceni, z jednego są wszyscy; z tego powodu nie wstydi się nazywać ich braćmi” (Hebr. 2:11).

Zatem będąc jednym z naszym Panem, jesteśmy dziećmi tego samego ojca z tej samej matki (przymierza) i poczętymi z tego samego ducha, dzieląc z Głową (Jezusem) chrzest, pijąc z tego samego kielicha, umierając tą samą śmiercią, doświadczając podobnych cierpień i będąc razem z Nim ukrzyżowani (Mar. 10:38, 39; Rzym. 6:3, 4; Gal. 2:20; 1 Piotra 4:12, 13). Podążając za Jezusem w tych ziemskich doświadczeniach, obiecany mają udział w Jego chwale, będą współwłaścicielami Jego dziedzictwa, radując się tą samą nadzieją, będą mieć udział w tym samym

zmarłych wstaniu i zostaną wzbudzeni do życia na tym samym poziomie (nieśmiertelności na boskim poziomie istnienia), zostaną wywyższeni w chwale z Jezusem, aby dzielić z Nim urząd sędziego, kapłana i króla (Rzym. 6:5; Filip. 3:10,11; 2 Tes. 2:14; 1 Piotra 2:9,10; 1 Piotra 4:13; Obj. 20:4,6). Podobnie jak Izaak został wydany na świat dzięki wierze i łasce Boga, który uczynił to możliwe, tak pozaobrazowy Izaak, Chrystus, Głowa i Ciało, jest potomkiem obietnicy dzięki wierze i poczęciu przez Boga poprzez ducha świętego.

Idąc śladami Jezusa, każdy potomek musi okazywać wiarę i posłuszeństwo; każdy musi wyrzec się ziemskich perspektyw i stać się pielgrzymem, obcym na ziemi; każdy musi złożyć swoje ciało jako ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu (Mat. 16:24,25; Rzym. 12:1; 2 Kor. 5:7; 1 Piotra 1:3). Kroki te prowadzą do osobistego przymierza, które wiernie wypełnione gwarantuje powołanie i miejsce w Ciele Chrystusa, nadane przez spłodzenie i zapieczętowanie duchem świętym. O takim osobistym powołaniu pisał psalmista: „Zgromadźcie mi wiernych moich, którzy zawarli ze mną przymierze przez ofiarę” (Ps. 50:5).

## Piasek

Określenie to po raz pierwszy pojawia się w odniesieniu do ofiary Izaaka. Wydarzenie to ilustrowało śmierć Jezusa będącą okupem za ludzkość, który zapewnia błogosławieństwo wszystkim duchowym oraz ziemskim potomkom Abrahama.

Wśród ziemskich potomków znajdzie się również naród Izraela i wszyscy ludzie. Apostoł napisał: „A żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania, chcę wam, bracia, odsłonić tę tajemnicę: zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejdą” (Rzym. 11:25). Paweł miał na myśli, że kiedy zgromadzeni zostaną wszyscy potomkowie duchowi spośród pogan, następnie wybawiony zostanie Izrael. Prorok potwierdził, jakoby Izrael miał być wśród ziemskich potomków: „A liczba synów Izraela będzie jak piasek morski, którego nie można ani zmierzyć, ani zliczyć. I bę-

dzie tak, że zamiast mówić do nich: Wy nie jesteście moim ludem, będzie się do nich mówiło: Synami Boga żywego jesteście” (Oz. 2:1). W Obj. 20:8, określenie piasek morski odnosi się do odnowionej ludzkości. Szatan: „(...) wyjdzie, by zwieść narody, które są na czterech krańcach ziemi (...), a liczba ich jak piasek morski.”

W Tysiącleciu, okresie panowania Chrystusa, naród Izraela przejrzy. Następnie, przez Izrael błogosławione będą wszystkie narody, światłość chwały Bożej wypełni całą ziemię, a oczy niewidomych (dosłownie i w przenośni) zostaną otwarte: „I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a tłumnie będą do niej zdążać wszystkie narody. I pójdzie wiele ludów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba, i będzie nasz uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu. Wtedy rozstrzygać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów. I przekują swoje miecze na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą już się uczyć sztuki wojennej” (Izaj. 2:2-4).

Na zakończenie Tysiąclecia, wszystko będzie na powrót w pełnej harmonii ze Stwórcą. Ludzkość uzna i odda cześć Panu Jezusowi (Filip. 2:9-11), a Bóg otrze łzy z oczu wszystkich ludzi (Obj. 21:4). Wówczas spełni się modlitwa Pańska: „(...) Przyjdź Królestwo twoje, bądź wola twoja, jak w niebie, tak i na ziemi (...)” (Mat. 6:10). Ziemię wypełni chwała Pana (4 Moj. 14:21) i od tej pory ludzie będą mogli cieszyć się wiecznym pokojem, zdrowiem, szczęściem, życiem i poczuciem bezpieczeństwa. Wszystkie rodziny na ziemi będą w istocie błogosławione, mimo że obietnica ta została dana Abrahamowi przez Boga tak dawno temu: „I w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi (...)” (1 Moj. 22:18).

— Aaron Kuehmicel —

## Jaki był cel Zakonu?

*Tak więc zakon był naszym przewodnikiem do Chrystusa, abyśmy z wiary zostali usprawiedliwieni — Gal. 3:24.*

**W**edług współczesnego zwyczaju żydowskiego, pochodzenie dziedziczy się po matce. Pozostając w zgodzie z tą tradycją, w Liście do Galacjan 4:22-31 Paweł wytłumaczył, że dwie żony Abrahama, Sara i Hagar, obrazują dwa przymierza. Zapis ten jest alegoryczny, wobec czego może wyrażać więcej niż wyłącznie suche fakty historyczne. Pismo Święte przedstawia Sarę jako matkę Przymierza Obietnicy, a Hagar jako matkę Przymierza Zakonu (prawa).

Dzieci Przymierza Obietnicy przedstawione są przez dzieci Sary, urodzone wolne; dzieci Przymierza Zakonu (prawa) przedstawione są przez dzieci Hagar, urodzone w niewoli. Św. Paweł ujął to w ten sposób, że Ismael przyszedł na świat zwyczajnie, a Izaak w sposób cudowny, jako spełnienie Bożej obietnicy.

Izaak urodził się wolny, ponieważ jego matka była wolną kobietą; Ismael urodził się w niewoli, ponieważ jego matka była sługą. Apostoł Paweł skojarzył Przymierze Zakonu z Hagar, ponieważ oznaczało niewolę, a potomstwo, naród Izraela, nie mogło odziedziczyć obiecanych błogosławieństw i przywilejów, głosząc usprawiedliwienie według prawa.

Zastanawiając się nad tym, jaką rolę miał spełniać Zakon w stosunku do narodu Izraela, widać, że był to drogowskaz. Zarówno ze Starego jak i Nowego Testamentu dowiadujemy się, że Zakon miał stanowić przewodnik do chwili, kiedy Izrael rozpozna Chrystusa i podda się obrzezaniu w sercu – duchem świętym. Św. Paweł napisał: „Bo zakon Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, uwolnił cię od zakonu grzechu i śmierci” (Rzym. 8:2). Co miał Paweł na myśli pisząc „(...)uwolnił cię od zakonu grzechu i śmierci”? Miał na myśli, że zakon przyczynił się do zrozumienia grzeszności grzechu i przy ocenie według doskonałej miary, skutkowałam śmiercią.

Apostoł Paweł pisał dalej: „Dlatego z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony przed nim żaden człowiek, gdyż przez zakon jest poznanie grzechu” (Rzym. 3:20).

Zakon jest wspaniałym podręcznikiem rozwoju charakteru. W niezwykły sposób naucza sprawiedliwości: „(...) Przecież nie poznałbym grzechu, gdyby nie zakon; wszak i o pożądlivosti nie wiedziałbym, gdyby zakon nie mówił: Nie pożądaj! Lecz grzech przez przykazanie otrzymał bodziec i wzbudził we mnie wszelką pożądlivosc, bo bez zakonu grzech jest martwy. I ja żyłem niegdyś bez zakonu, lecz gdy przyszło przykazanie, grzech ożył, a ja umarłem i okazało się, że to przykazanie, które miało mi być ku żywotowi, było ku śmierci. Albowiem grzech otrzymał bodziec i przez przykazanie, zwiódł mnie i przez nie mnie zabił. Tak więc zakon jest święty i przykazanie jest święte i sprawiedliwe, i dobre. Czy zatem to, co dobre, stało się dla mnie śmiercią? Przenigdy! To właśnie grzech, żeby się okazać grzechem, posłużył się rzeczą dobrą, by spowodować moją śmierć, aby grzech przez przykazanie okazał ogrom swojej grzeszności” (Rzym. 7:7-13). „Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć (...)” (Rzym. 6:23).

Tora dana była potomkom Jakuba, dwunastu plemionom Izraela, nie jako środek dla utrzymania życia wiecznego, ale aby wskazać zasady, których przestrzeganie miało prowadzić do uświęconego stanu. Ponad tysiąc lat miało przeminąć zanim Mesjasz zrodził się z tego narodu. W jaki sposób Bóg mógł utrzymać ich w duchu oddania i świętości (1 Moj. 19:6)? To kluczowe pytanie. Aby utrzymać kapłaństwo potomków Abrahama, narodu wybranego, poprzez udział aniołów Bóg dał narodowi Izraela przykazania wyryte na kamiennych tablicach.

Przykazania – Zakon – stały się przewodnikiem dla tego narodu. Przykazania wskazywały właściwą drogę. Argumentacja Pawła na temat Zakonu jest spójna na łamach jego listów. Twierdził, że Zakon nie usprawiedliwiał przed Bogiem, ale miał doprowadzić naród Izraela do Chrystusa. Innymi słowy, celem było przeszkolenie Żydów ze sprawiedliwości i utrzymanie ich blisko Boga (Przyp. 22:6; 2 Tym. 3:15). Takie jest przesłanie św. Pawła w Liście do Galacjan. Jego słowa

pozwalają Chrześcijanom zrozumieć, dlaczego Zakon został dany Izraelowi. Z listu tego dowiadujemy się o przymierzu uczynionym z Abrahamem, przyczynie powołania Zakonu i jego roli podczas okresu Chrześcijaństwa oraz że jedynie Mesjasz usprawiedliwia i zbawia. Zakon nie mógł usprawiedliwić nikogo!

W Liście Św. Pawła do Rzymian zostało napisane: „Dlatego z uczynków zakonu nie będzie usprawiedliwiony przed nim żaden człowiek, gdyż przez zakon jest poznanie grzechu” (Rzym. 3:20). „Tak więc zakon był naszym [dla Żydów] przewodnikiem do Chrystusa [kiedy przyszedł], abyśmy z wiary zostali usprawiedliwieni (uznani za sprawiedliwych przed Bogiem)” (Gal. 3:24).

A zatem jaka była przyczyna powołania Zakonu? Św. Paweł stwierdził, że zakon uświadomił mu grzech i to jest jego istota. Celem Zakonu było rozwijanie i kierowanie świadomości w stronę Boga, jak najdalej od grzechu. Zakon został dany Izraelowi, aby utrzymać ich narodem wybranym. Niektóre elementy prawa, jak na przykład obchodzony raz w roku Dzień Pojednania, miały na celu przypomnienie osobistych i narodowych grzechów, niedoskonałości i potrzeby pojednania z Bogiem (3 Moj. 23:27).

Zakon, nadany w 430 lat po przymierzu z Abrahamem, utrzymywał zatem naród wybrany w odosobnieniu od innych ludów (2 Moj. 19:6). Należy zastanowić się nad korzyściami wynikającymi z Zakonu. Jak św. Paweł napisał w Liście do Rzymian, prawo dawało Żydom przewagę w każdym względzie. Nie była to jedynie metoda utrzymania Żydów w bliskości z Bogiem, ale było to również źródło wiedzy o pokarmach, higienie i relacjach międzyludzkich; Zakon chronił naród wybrany przed wieloma występami, na jakie byli narażeni ludzie pozostający poza przymierzem z Bogiem.

Św. Paweł napisał w Liście do Galacjan, że gdyby sprawiedliwość wywodziła się z Zakonu, ludzie nie potrzebowaliby Chrystusa. W Liście do Rzymian Paweł napisał, że nikt nie mógł doskonale wypełnić Zakonu, „Gdyż wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej” (Rzym. 3:23), potwierdzając, że usprawiedliwienie przez Zakon nie jest możliwe. Jehowa przekazał Żydom, że będą narodem wybranym: „A wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym [poświęconym, odosobnionym aby czcić Boga]. Takie są słowa, które powiesz synom izraelskim” (2 Moj. 19:6). Nadane prawo i rytuały utrzymywały ich królestwem kapłańskim i narodem świętym, bli-

sko Boga, oddzielonym od świata. Prawo to pomagało im utrzymać się w stanie poświęcenia dla Jehowy.

Mając takie zrozumienie, widać że przyczyna funkcjonowania Zakonu ustalała wraz z nadejściem Mesjasza; bowiem wypełniła się obietnica. Duch święty stał się nowym przewodnikiem i był narzędziem nauczania i utrzymywania w Chrystusie. Izrael nie miał być już więcej narodem poświęconym, ponieważ jako naród utracili wyłączność na Boże obietnice; Bóg jednak miał rozwinąć Oblubienicę dla Chrystusa zarówno spośród Żydów, jak i pogan.

Zasady Zakonu utrzymywały ich świętym ludem i oddzielały od Kananejczyków mieszkających nad morzem, Amalekitów na południu oraz Hetyjczyków, Jebuzejczyków i Amorejczyków mieszkających w górach. Jakże wielkie rzesze pogan otaczały Żydów! Jakże wielka siła Boża – Prawo Mojżeszowe – pomagała pozostawać w wierze. Poznawszy środowisko które kształtowało ten naród, łatwiej zrozumieć, że bez prawa nie byłoby Izraela. Zakon było strażnikiem, czyli nauczycielem, mającym ostatecznie doprowadzić do Chrystusa i rozpocząć rządu Chrześcijaństwa. Prawo dosłownie trzymało Żydów za rękę, utrzymując ich narodem wybranym.

Mimo tego, prawo nie mogło dać życia. Było odbiciem ich grzesznego stanu. Ze słów Jezusa dowiadujemy się, że miał wyzwolić naród spod Zakonu, który utrzymał ich w niewoli grzechu. Żydzi potrzebowali odkupienia, które mógł im dać tylko Mesjasz. Jezus prawdziwie dawał jedyną drogę, jaką Żydzi mogli wyjść spod jarzma prawa: „Chrystus wyzwolił nas, abyśmy w tej wolności żyli. Stójcie więc niezachwianie i nie poddawajcie się znowu pod jarzmo niewoli” (Gal. 5:1).

Marcin Luter, pamiętany za swoje kazania o usprawiedliwieniu przez wiarę, uważał, że kwestią zupełnie podstawową jest zrozumienie, iż Zakon nie może nikogo usprawiedliwić. Dlatego też jego zdaniem Apostoł Paweł osobiście napisał nie tylko końcowe pozdrowienia, ale cały List do Galacjan (patrz Gal. 6:11). Uważał, że zgodnie z nauką biblijną, ich życie w Chrystusie zależało od prawidłowego zrozumienia usprawiedliwienia przez wiarę i tylko przez wiarę, zaś trwanie w doktrynalnym błędzie usprawiedliwienia przez uczynki, mogło na zawsze oddzielić ich od Chrystusa (Gal. 5:2-4).

Luter w pełni rozumiał sprzeciw św. Pawła wobec tego, że obrzezani są zobligowani do praktykowania Zakonu i jego rozporządzeń w całości.

Argumentował to w ten sposób, że poszukując usprawiedliwienia i uznania za prawego przed Bogiem przez Zakon, podąża się do nikąd i pozostaje się oddzielonym od Chrystusa, łaskawej przychylności Bożej i niezasłużonego błogosławieństwa. Wiara w Jezusa jako Mesjasza, a nie wypełnianie Zakonu, może dać stanowisko blisko Jehowy.

Zastanawiając się nad tłumaczeniem przedstawionym w Liście do Galacjan, można lepiej zrozu-

mieć naukę Apostoła Pawła o Zakonie i jego celu dla narodu Izraela. Jego funkcja staje się przejrzysta, rola jako strażnika narodu oczywista, a efekt widoczny w tym, że doprowadził do Chrystusa: „Tak więc zakon był naszym [Żydów] przewodnikiem do Chrystusa [kiedy przyszedł], abyśmy z wiary zostali usprawiedliwieni [uznani za prawych przed Bogiem]” (Gal. 3:24).

— Bill Dutka —

Dziś w prorocत्वach

## Masowe morderstwa opisywane w wiadomościach

*A ponieważ bezprawie się rozmnoży, przeto miłość wielu oziębnie - Mat. 24:12.*

**W** listopadzie 2009 roku w Forcie Hood w Teksasie, major Nidal Malik Hasan, psychiatra wojskowy, krzyknął „Allahu Akbar” („Bóg jest wielki” po arabsku) i zabił trzynaście osób.

W dniu 19.10.2009 roku w szpitalu psychiatrycznym w New Jersey zmarł Howard Unruh, który był pacjentem tej placówki przez ponad 60 lat po tym, jak w 1949 roku zabił trzynaście osób w Camden, New Jersey. Chociaż został on błędnie okrzyknięty pierwszym masowym mordercą w Stanach Zjednoczonych, to jednak jego przypadek był rzadki w tym sensie, że nie popełnił on samobójstwa po dokonanej masakrze.

Inne tego typu zdarzenia to między innymi:

1. mieszkaniec Cleveland, który zamordował jedenaście kobiet i pochował je w swym ogródku;
2. czterdziesto jedno letni imigrant z Wietnamu, który gdy został skrytykowany ze względu na swą słabą znajomość języka angielskiego w klasie w Nowym Jorku, wyszedł, powrócił uzbrojony i zabił trzynaście osób, a następnie popełnił samobójstwo;
3. imigrant z Korei Południowej który w 2007 roku zabił 32 osoby i ranił dalszych 29 w czasie dwóch zamachów na kampusie uniwersyteckim na Politechnice w Wirginii, po czym popełnił samobójstwo;
4. dwóch uczniów w szkole średniej w Kolorado w roku 1999 zastrzeliło dwunastu uczniów i nauczyciela, zraniło 24 innych osób, a następnie popełniło samobójstwo.

### **Częstotliwość zła pozbawia ludzi rozsądku**

Uniwersytet Stanowy na Florydzie przeprowadził badania publikacji prasowych, doniesień telewizyjnych oraz informacji w magazynach tygodniowych na temat

*cd. na str. 20*



## Niepłodna będzie się radować

*Wy zaś, bracia, podobnie jak Izaak, dziećmi obietnicy jesteście - Gal. 4:28.*

**P**rzymerze Abrahamowe jest kamieniem węgielnym Bożego planu błogosławienia ludzkości. W ramach tego większego przymierza widzimy mechanizmy, jakich Bóg użyje dla wprowadzenia wspaniałych błogosławieństw Królestwa. Obiecał On bowiem rozwinąć nasienie, które będzie kanałem tych błogosławieństw.

Istnieją trzy zasadnicze przymierza, które tworzą szkielet Bożego planu: Przymierze Zakonu, Przymierze Łaski oraz Nowe Przymierze. Pierwsze dwa omówione zostały w opisie Gal. 4. W tym miejscu Apostoł Paweł wyjaśnia alegoryczne znaczenie postaci dwóch żon Abrahama, Sary i Hagar. Nie wspomina natomiast o Keturze, trzeciej żonie; najprawdopodobniej dlatego, że nie była to kwestia związana z przedmiotem jego listu. Abraham poślubił Keturę po śmierci Sary i miał z nią sześciu synów. Jej postać dobrze ilustruje Nowe Przymierze, które wywiedzie wiele dzieci, a które wejdzie w życie po dokonaniu dzieła Przymierza Łaski.

Tak jak pamiętamy z historii Sary i Hagar, Sara była niepłodna aż do późnego wieku. Uważając, że minęły już lata kiedy mogła zostać matką, zaproponowała Abrahamowi, aby w celu wypełnienia Bożej obietnicy miał syna z Hagar, jej służącą. Wierzyła, że syn pochodzący z tego związku, będzie nasieniem obietnicy. Nie to jednak było Bożym zamiarem. Obiecał On, że to z Sary będzie pochodzić obiecane nasienie; i tak w wieku dziewięćdziesięciu lat śmiała się z radości rodząc syna, Izaaka (1 Moj. 21:6).

W historii tej Pan wykorzystał postacie dwóch kobiet aby zilustrować dwa przymierza i ich dzieci, dwa nasienia, , które pewnego dnia przyniosą ze sobą błogosławieństwa królestwa. Apostoł Paweł tłumaczy, że Hagar, jako służąca, przedstawia Przymierze Zakonu. Jej dzieci uformują ziemskie nasienie, jakie rozwinęło się pod Zakonem; naród Izraelski.

### Sara była wolna

Wolność Sary ma ogromne znaczenie. Jej związek z Abrahamem był zupełnym przeciwieństwem re-

lacji, jakie miała z nim Hagar. Była ona jego ulubioną i ukochaną żoną. Jej syn, Izaak, był nasieniem obietnicy. Ta bliska więź i łaska Abrahama wskazują na różnicę pomiędzy relacjami jakie łączyły Izrael z Bogiem, a więzią pomiędzy Jezusem i Jego Oblubienicą a Bogiem. Izrael w ramach Zakonu miał ograniczony dostęp do Boga, ale z uwagi na zasługę okupu, Kościół został uwolniony od potępienia w Adamie. Wolność ta pozwala każdemu członkowi Kościoła, jako synowi, na osobistą więź z Bogiem. Umożliwia ona również na obfite wylanie ducha świętego, który spładza takiego członka do duchowej natury. Ma on przemożny wpływ na życie świętych, powodując w każdej jednostce wielkie zmiany. To jest wynik wolności, jaką mamy w Chrystusie. Apostoł Paweł napisał: „Jeruzalem zaś, które jest w górze, jest wolne i ono jest matką naszą” (Gal. 4:26). To właśnie jest przymierze, w ramach którego rozwija się Kościół; a Sara przedstawiała to Przymierze Łaski. Ona jest nasza „matka”, narzędziem które wykorzystał Bóg aby karmić i rozwijać nowe stworzenie.

### Łaską zbawieni jesteście

Apostoł Paweł kontrastuje te dwa przymierza, gdy mówi: „nie jesteście pod zakonem, lecz pod łaską” (Rzym. 6:14) oraz „łaską zbawieni jesteście” (Efez. 2:5). Łaska to istotny element w życiu Chrześcijanina. Dzięki Bożej łasce, Chrześcijanin może stać się członkiem duchowego nasienia Abrahama. Okupowa zasługa Jezusa to również przejaw łaski, który może być obserwowany w codziennym życiu każdego prawdziwego wierzącego. Kto może powiedzieć, że jest godzien być częścią nasienia Abrahama? Kto może rościć sobie prawo do udziału w ciele, które będzie błogosławić wszystkie narody ziemi? Nikt nie ma prawa mieć takich roszczeń. Możliwość taka jest dostępna jedynie za pośrednictwem niezasłużonej łaski Bożej. To jego mądrość i plan przewidują, że grzesznicy mogą być powoływani do udziału w ciele Chrystusa przez „przymierze ofiary” (Ps. 50:5). Jeżeli pomyślimy, jak taka ofiara może być przyjęta przez

Boga, który wymaga doskonałości, wówczas zdamy sobie sprawę z mocy zastosowanego okupu. Łaska jest wspaniałym czynnikiem, który umożliwia rozwój i wzrost niebiańskiego nasienia Abrahama.

Apostoł Paweł uczynił wszystko, aby upewnić się, że każdy wierzący zrozumie swą przyszłą rolę w tym unikalnym i wspaniałym ciełe, gdy powiedział: „A jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy” (Gal. 3:29). Apostoł kontynuował: „Wy zaś, bracia, podobnie jak Izaak, dziećmi obietnicy jesteście [przymierza obietnicy] (...) Przeto, bracia, nie jesteśmy dziećmi niewolnicy, lecz wolnej!” (Gal. 4:28, 31).

Większość Chrześcijan, zwłaszcza dzisiaj, nie wie na czym polegały więzy Zakonu. Jego dokładne wymogi oraz brak ofiar, które dokonywałyby doskonałego pojednania, nigdy nie były w stanie zapewnić wolności, która istnieje w Chrystusie. Nadzieje i aspiracje prawdziwego Chrześcijanina są olbrzymie. Obejmują one nie mniej, nie więcej, lecz możliwość stania się dziećmi obietnicy Abrahama. Esencją naszych chrześcijańskich pragnień powinno to być niesienie pomocy restytucji oraz życia dla chorego i umierającego świata. Każda próba, każde doświadczenie jakie mamy, powinno być kolejnym stopniem na drodze przygotowującej nasze serca do tego wielkiego celu. Powinno to być myślą przewodnią naszej teologii i życia duchowego. Dzięki Przymierzu Łaski, mamy szansę wziąć udział w największej pracy społecznej, jaka kiedykolwiek będzie podjęta. W przeciwieństwie do prac społecznych podejmowanych przez ludzi, ten plan jest bezbłędny i nie ma wad, ponieważ jego autorem jest Bóg. Naszym celem powinno być uchwycenie znaczenia tego wszystkiego i całkowite poświęcenie się dla jego osiągnięcia.

## Bezpłodna będzie się radować

Sara opłakiwała swój stan i czekała wiele lat na właściwy czas dany od Boga. Czy Bóg dotrzyma swej obietnicy? To był dla niej sprawdzian wiary. W symboliczny sposób, Przymierze Łaski było bezpłodne przez ponad 2200 lat, od chwili, gdy zostało zawarte z Abrahamem. W końcu zaczęło rodzić swe dzieci w czasie pierwszego przyjścia naszego Pana, kiedy to Jezus stał się pierwszym członkiem obiecanego nasienia. Dzieci te nadal są rodzone w miarę jak ciało Chrystusowe uzupełniane jest o kolejnych członków. To właśnie ta grupa wierzących zmieni świat. Ludzie

ci są cierpliwi i czekają na wypełnienie Bożych obietnic, wykonując jednocześnie to, co do nich należy w dniu dzisiejszym. Ich wizja przymierza musi pozostać silna i wyostzona.

Prorok Izajasz wyjaśnił radość, jaka towarzyszy rozwojowi nasienia obietnicy: „Raduj się niepłodna, która nie rodziłaś! Wykrzykuj radośnie i wesel się ty, która nie zaznałaś bólów, bo więcej dzieci ma porzuciona niż ta, która ma męża - mówi Pan” (Izaj. 54:1).

Duchowe nasienie nadal wzrasta i przygotowuje się. Przymierze które będzie błogosławić, jest w toku przygotowań. W tym samym rozdziale, prorok Izajasz wspomina, że Bóg jest „zaszлюбiony” przymierzu Sary (Izaj. 54:5). Pomyślmy, co to znaczy, że Bóg mówi o przymierzu jak o swojej żonie. Daje nam to do zrozumienia, jak drogie jest to przymierze dla Bożego serca. Imię Sara oznacza „księżniczka”. Przymierze to jest zatem Książęcym Przymierzem, które wywiedzie królewskie nasienie (Książka Pytań i Odpowiedzi, str. 363). Możemy radować się z faktu, że gdy tylko niebiańskie nasienie będzie gotowe, rozpocznie się błogosławienie ziemi. W ten sposób, bezpłodna będzie „wykrzykiwać radośnie i weselić się”.

Reakcją Sary na wieść o tym, że narodzi się Izaaka, był śmiech. Choć początkowo być może wyrażał on pewna dozę niedowiarstwa, wkrótce jednak zamienił się w śmiech radości, gdy obietnica stała się rzeczywistością. Płynie stąd dla nas cenne nauka. Czy obietnice Boże brzmią niemal za pięknie, aby były prawdziwe? Czy może i my śmiejemy się bez wiary, że Bóg mógłby chcieć powołać nas do takiego zaszczytu? Czy raczej trzymamy Go za dane słowo i pozwalamy, aby radość wypełnia nasze serca w oczekiwaniu na to, co ma się wydarzyć, gdy i my sami staniemy się częścią „nasienia obietnicy”?

Prorok Izajasz opisał czas, gdy przymierze Sary przyniesie jeszcze większe rezultaty: „Poszerz zasięg twojego namiotu i zasłony twoich mieszkań, nie krępuj się, wydłuż twoje sznury i wbij mocno twoje paliki! Bo się rozszerszysz w prawo i w lewo, a twoje potomstwo odziedziczy narody i zaludni spustoszone miasta” (Izaj. 54:2-3). Wersety te opisują rezultat Przymierza Abrahamowego osiągnięty przez symbolicznego Izaaka. Jego namiot będzie powiększany, w miarę jak ludzkość będzie przyjmować warunki Nowego Przymierza, stając się częścią ziemskiego nasienia Abrahama.

## Bóg przysiągł

Jeden z najbardziej przejmujących fragmentów Pisma Świętego odnosi się do obietnicy danej Abrahamowi. List do Hebrajczyków zawiera słowa opisujące Boże pragnienie przekonania nas do danej przez niego obietnicy, do położenia w niej naszych nadziei: „Gdy bowiem Bóg dał Abrahamowi obietnicę, a nie miał nikogo większego, na kogo by przysiąc, przysiągł na siebie samego (...), ludzie bowiem przysięgają na kogoś większego, a zakończeniem wszelkiego ich sporu jest przysięga, która jest stwierdzeniem; również Bóg, chcąc wyraźniej dowieść dziedzicom obietnicy niewzruszoności swego postanowienia, poręczył je przysięgą, abyśmy przez dwa niewzruszone wydarzenia, co do których niemożliwą jest rzeczą, by Bóg zawiódł, my, którzy ocaleliśmy, mieli mocną zachętę do pochwylenia leżącej przed nami nadziei” (Hebr. 6:13, 16-18).

Z tego zapisu możemy wnioskować, że Bóg chce, aby Jego lud był całkowicie pewien, że obietnica dana

Abrahamowi oraz wynikająca z niego możliwość uczestnictwa w duchowym nasieniu obietnicy, została zrealizowana. W tym celu, uczynił dwie rzeczy: po pierwsze, dał swą obietnicę, a następnie, potwierdził ją przysięgą. Nasza ufność w tą obietnicę jest dla Boga tak istotna, że przysięgę tę złożył na swe własne imię i istotę. Uczynił tak w celu utwierdzenia naszej nadziei na udział w obiecany nasieniu i oparciu jej na niewzruszonej podstawie. W ten sposób Przymierze Abrahama jest najważniejszą i najbardziej wiążącą umową jaka kiedykolwiek została zawarta.

Jest rzeczą niezwykle istotną, abyśmy zdali sobie sprawę z szerokości i mocy Bożego przymierza. Jest to konieczne dla zrozumienia ogromnego przywileju, jaki jest nam dany. Równie ważne jest i to, abyśmy zrozumieli i docenili łaskę w jakiej trwamy, a w związku z tym poświęcili nasze życie w ofierze, abyśmy mogli stać się współdziedzicami z Chrystusem w jego Królestwie (Rzym. 8:17).

— Tom Ruggirello —

*cd. ze str. 17*

masowych morderstw na przestrzeni o roku 1976 do roku 1996. Wyniki tych badań wskazują, że szeroko omawiane i publikowane reportaże z takich zabójstw dotyczyły wielkiej ilości przypadków śmiertelnych i rannych, gdzie ofiary były zupełnie nieznanymi sprawcami, całe zajście wydarzyło się w miejscu publicznym, do napadu wykorzystano broń, czyn miał charakter brutalny i wiązał się z relacjami międzyrasowymi.

W roku 2009 tylko sześć takich strzelanin pochłonęło życie 47 osób na przestrzenie 4 tygodni. Żadne miasto, małe czy duże, nie jest bezpieczne. Howard Kutz, krytyk medialny piszący dla Washington Post, powiedział: „Tragicznym jest to, że wydaje się, iż wielu Amerykanów stało się nieczułymi na masowe morderstwa, na masakry, ponieważ nie są one już niczym niezwykłym. Nie chodzi o to, że słuchacz nie doświadcza skurczu żołądka na wieść o tym, że gromada niewinnych ludzi zginęła z rąk szalonego strzelca, ale nie jest to już historia, którą słyszymy po raz pierwszy. Jest w tym pewien rytuał. Wiemy, czego się spodziewać.”

Badania wykonane przez Uniwersytet Stanowy na Florydzie wykazały również, że istnieje publiczna fascynacja przypadkami rzadkich i sensacyjnych aktów przemocy. Jednakże zwiększająca się liczba wypadków, wpływ wojen oraz stwierdzenie, że morderstwa powiązane są z nielegalną działalnością, sprawiły, że zanika osobista tragedia związana z faktem morderstwem. Wiadomości dotyczące pojedynczych lub zbiorowych przypadków zabójstw stały się powszechne, biorąc pod uwagę liczbę takich zdarzeń ocenianych na 520.000 na całym świecie. W przygranicznym mieście Ciudad położonym w Meksyku, gdzie szerzy się handel narkotykami a populacja mieszkańców osiągnęła 1.5 miliona, w październiku 2009 roku liczba morderstw osiągnęła poziom 7 dziennie.

*cd. na str. 25*

## Zawrę przymierze nowe

*Oto idą dni mówi Pan - że zawrę z domem izraelskim i z domem judzkim nowe przymierze — Jer. 31:31.*

Jak wynika z powyższego zapisu, to Nowe Przymierze ma być zawarte między Bogiem, a całym narodem Izraelskim. Od czasu gdy Jeremiasz napisał te słowa, dwanaście plemion podzieliło się na dwa narody, jednakże Bóg jasno wskazuje, że oba będą objęte Nowym Przymierzem. Obietnica ta zawarta jest w stwierdzeniu „zawrę z domem izraelskim i z domem judzkim”.

Niektóre z zapisów Nowego Testamentu zdają się wskazywać, że Nowe Przymierze istnieje pomiędzy Bogiem, a Chrześcijanami. Czy Nowe Przymierze opisane w Jer. 31:31, które ma być zawarte z domem Izraelskim i domem Judy, tym samym przymierzem, które Jezus opisał swym apostołom w słowach: „Albowiem to jest krew moja nowego przymierza, która się za wielu wylewa na odpuszczenie grzechów” (Mat. 26:28)? Niektórzy w dzisiejszych czasach uważają, że naród izraelski nie ma udziału w Bożym planie, ponieważ zostali odrzuceni w chwili, gdy Jezus powiedział do nich: „Oto wam dom wasz pusty zostanie” (Mat. 23:38).

Apostoł Paweł powiedział, że Izrael nie został odrzucony na zawsze: „Pytam więc: Czy Bóg odrzucił swój lud? Bynajmniej. Przecież i ja jestem Izraelitą, z potomstwa Abrahama, z pokolenia Beniamina. Nie odrzucił Bóg swego ludu, który uprzednio sobie upatrzył, (...). Podobnie i obecnie pozostała resztką według wyboru łaski” (Rzym. 11:1-5). Apostoł tłumaczy, że gdyby Izrael został całkowicie i na zawsze odrzucony, wówczas on sam nie dostąpiłby łaski Bożej i nie miałyby sposobności udziału w wysokim powołaniu w Chrystusie. Ale św. Paweł idzie jeszcze dalej w swym rozumowaniu i obejmuje cały Izrael: „A żebyście nie mieli zbyt wysokiego o sobie mniemania, chcę wam, bracia, odsłonić tę tajemnicę: zatwardziałość przyszła na część Izraela aż do czasu, gdy poganie w pełni wejda, i w ten sposób będzie zbawiony cały Izrael, jak napisano: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel i odwróci bezbożność od Jakuba” (Rzym. 11:25-26).

„Zupełność pogan” oznacza skompletowanie Kościoła przez tych, którzy zostali wszczępieni

w drzewo oliwne, które jest metaforą wskazującą na Izrael. Paganie pochodzili z „dzikiego drzewa oliwnego”, zaś odłamane gałęzie to Izraelici, którzy nie przyjęli Jezusa jako swego Mesjasza (Rzym. 11:17-20). Izraelici nie mogli stać się częścią „wyboru przez łaskę” (Rzym. 11:5, Weymouth) dzięki przymierzem Zakonu, ale musieli być ponownie wszczępieni jak poganie: „Ale i oni, jeżeli nie będą trwali w niewierze, zostaną wszczępieni, gdyż Bóg ma moc wszczępić ich ponownie” (Rzym. 11:23). Gdy Kościół zostanie skompletowany, Bóg uczyni nowe przymierze z całym pozostałym narodem Izraelskim.

### Potrzeba Nowego Przymierza

„Teraz zaś objął o tyle znakomitszą służbę, o ile lepszemu przymierzem jest pośrednikiem, które ustanowione zostało w oparciu o lepsze obietnice. Gdyby bowiem pierwsze przymierze było bez braków, nie szukano by miejsca na drugie” (Hebr. 8:6-7).

Czy w Przymierzem Zakonu były błędy? Apostoł wyjaśnia: „(...) zakon (...) był słaby z powodu ciała (...)” (Rzym. 8:3). Problemem związanym z Przymierzem Zakonu było to, że z trzech stron zaangażowanych w jego realizację – Boga, Izrael i Mojżesza jako pośrednika – tylko Bóg był doskonały. Mojżesz i Izrael byli niedoskonalymi, o to właśnie te dwie niedoskonałe strony czyniły przymierze „słabym”. Wiemy, że sam zakon był „święty i przykazanie jest święte i sprawiedliwe, i dobre” (Rzym. 7:12). Jednakże z powodu ludzkiej niedoskonałości, prawo które miało dawać życie, przyniosło – według słów apostoła – śmierć (Rzym. 7:10). Dlatego właśnie potrzebne było Nowe Przymierze z „lepszymi obietnicami”, aby pokonać ludzkie niedoskonałości.

### Lepsze obietnice

W 5 Moj. 28 Bóg obiecał Izraelowi wiele rzeczy, o ile ten będzie posłuszny wobec Przymierza Zakonu. Obietnice te obejmowały wywyższenie

Izraela ponad narody ziemi, błogosławienie mu w polu i w mieście, w bydli i owcach, koszach i komorze. „Powali Pan twoich nieprzyjaciół, którzy powstają przeciwko tobie: jedną drogą wyjdą przeciwko tobie, a siedmioma drogami uciekać będą przed tobą” (5 Moj. 28:7). Zdając sobie sprawę z niedoskonałości Izraelitów, Bóg dał im pośrednika: Mojżesza (5 Moj. 5:2-5). Były to wspaniałe obietnice, jak zatem mogłyby one być „lepsze”?

Słowo „lepsze” w zapisie Hebr. 8:6 (Strong #2909) oznacza „bardziej użyteczne, przydatne, korzystne”. Pośrednikiem Nowego Przymierza jest Chrystus: „O ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu, oczyści sumienie nasze od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu. I dlatego jest On pośrednikiem nowego przymierza, aby gdy poniesiona została śmierć dla odkupienia przestępstw popełnionych za pierwszego przymierza, ci, którzy są powołani, otrzymali obiecane dziedzictwo wieczne” (Hebr. 9:14-15). Mojżesz zapowiedział Izraelowi, że w przyszłości przyjdzie inny pośrednik: „Proroka takiego jak ja jestem, wzbudzi ci Pan, Bóg twój, spośród ciebie, spośród twoich braci. Jego słuchać będziecie. (...) Wzbudzę im proroka spośród ich braci, takiego jak ty. Włożę moje słowa w jego usta i będzie mówił do nich wszystko, co mu rozkażę. Jeśli więc kto nie usłucha moich słów, które on mówić będzie w moim imieniu, to Ja będę tego dochodził na nim” (5 Moj. 18:15,18,19). Apostoł Piotr zapewnia, że Syn Boży jest tym pośrednikiem (Dz. Ap. 3:22-26). Bóg dał Izraelowi „lepszą obietnicę” lepszemu pośrednikowi.

Gdy zakon został dany Izraelowi, ziemia była objęta „przekleństwem” z powodu grzechu Adama (1 Moj. 3:17-19). Nowe Przymierze zostanie zawarte z Izraelem po skompletowaniu Kościoła i wiąże się z usunięciem tego przekleństwa: „I nie będzie już nic przekłętą. Będzie w nim tron Boga i Baranka, a słudzy jego służyć mu będą” (Obj. 22:3). Gdy ten czas nadejdzie, ziemia nie będzie już więcej przeklęta. Cały świat będzie cieszył się zbiorami jak w ogrodzie Eden.

Prorok Amos przekazał kilka szczegółów odnośnie owych „lepszych obietnic”, które czekają na Izraela, gdy ten zostanie objęty Nowym Przymierzem: „W owym dniu podniosę upadającą chatkę Dawida i zamuruję jej pęknięcia, i podźwignę ją z ruin, i odbuduję ją jak za dawnych dni, aby posiedli resztki Edomu i wszystkie narody, nad którymi wzywane

było moje imię, mówi Pan, który to czyni. Oto idą dni, mówi Pan, w których oracz będzie przynaglał żniwiarza, a tłoczący winogrona siewcę ziarna; i góry będą ociekały moszczem, a wszystkie pagórki nim opływały. I odmienię los mojego ludu izraelskiego [Strong #7622; poprzedni stan dobrobytu], tak że odbudują spustoszone miasta i osiedlą się w nich. Nasadzą winnice i będą pić ich wino, założą ogrody i będą jeść ich owoce. Zaszczepię ich na ich ziemi; i nikt ich już nie wyrwie z ich ziemi, którą im dałem - mówi Pan, twój Bóg” (Amos. 9:11-15).

Prorok wskazał na dwie dalsze „lepsze obietnice”. Po pierwsze, Bóg zwróci im ich ziemię i już nigdy nie będą musieli jej opuszczać. Obietnica ta została częściowo wypełniona od roku 1878, ale Izrael musi jeszcze objąć w posiadanie całą ziemię jaka została mu obiecana (por. 4 Moj. 34). Obietnica, że posiadą całą ziemię Kanaan nigdy nie była zrealizowana, nawet nie za czasów Dawida i Salomona; jednakże stanie się faktem pod rządami Nowego Przymierza. Drugą „lepszą obietnicą” identyfikowaną z Izraelem jest to, że ma on „posiąść resztkę Edomu i wszystkie narody”. Oznacza to, że w ostatecznym rozrachunku cały świat zostanie objęty Nowym Przymierzem.

## Nowe Przymierze i poganie

Gdy św. Jakub cytował prorocstwo Amosa 9:11,12, przekazał nam pewien zarys czasowy Nowego Przymierza: „Szymon opowiedział, jak to Bóg pierwszy zatroszczył się o to, aby pomiędzy pogan wybrać lud dla imienia swego. A z tym zgadzają się słowa proroków, jak napisano: Potem powrócę i odbuduję upadły przybytek Dawida, i odbuduję jego ruiny, i podźwignę go, aby pozostali ludzie szukali Pana, a także wszyscy poganie, nad którymi wezwane zostało imię moje, mówi Pan, który to czyni” (Dz. Ap. 15:14-17). Apostoł używa sformułowania „Potem powrócę”. Kontekst wskazuje, że wcześniej musi nastąpić etap wybrania spośród pogan „ludu dla imienia swego” (Dz. Ap. 15:14). Nowe Przymierze rozpocznie się zatem po skompletowaniu Kościoła. Św. Jakub powiedział również: „aby pozostali ludzie szukali Pana”. Nowe Przymierze zostanie zawarte z Izraelem i z tego powodu „pozostali ludzie” (wszyscy inni) będą szukać Pana. Prorok Zachariasz zgadza się z tym scenariuszem i pisze: „Tak mówi Pan Zastępów: Stanie się w owych dniach, że dziesięciu mężów ze wszystkich języków narodów odważy się

i uchwyci się rąbka szaty jednego Judejczyka, mówiąc: Pójdziemy z wami, bo słyszeliśmy, że z wami jest Bóg” (Zach. 8:23). Narody ziemi będą również chciały być objęte tym samym przymierzem z Bogiem, co Izrael. Jakże wielka to będzie różnica w porównaniu do stanu obecnego.

## Organizacja

Pierwszą częścią Nowego Przymierza jest obietnica, czy raczej „lepsza obietnica” uczyniona Izraelowi. Następnym krokiem jest gwarancja. Sposobem za pomocą którego zagwarantowane zostały „lepsze obietnice”, była śmierć Jezusa na krzyżu: „Bo testament jest prawomocny z chwilą śmierci, a nie ma nigdy ważności, dopóki żyje ten, kto go sporządził” (Hebr. 9:17). Słowo „prawomocny” pochodzi z greckiego określenia „bebaios” które zgodnie z konkordancją Younga oznacza „niezachwiany, niewzruszony”. Śmierć Jezusa uczyniła niewzruszonym to, że Nowe Przymierze zostanie zawarte z domem Izraelskim. Słowo „bebaios” wykorzystane zostało również przez apostoła Piotra: „Mamy więc słowo prorockie jeszcze bardziej potwierdzone” (2 Piotr. 1:19). Nie oznacza to, że wszystkie proroctwa się już wypełniły tylko dlatego, że są one „niewzruszone”, ale jest to gwarancja, że wszystkie proroctwa się wypełnią zgodnie z Pańską obietnicą.

Gdy rozpoczną się rządy Nowego Przymierza, będzie musiał istnieć sposób, przez który Izrael oraz cały świat będzie mógł czerpać z niego korzyści: „nastąpi zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Dz. Ap. 24:15). Każdy, kto kiedykolwiek żył, powstanie z grobu i będzie miał możliwość wejść w społeczność przymierza z Bogiem Izraela i żyć.

„I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana i do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon i słowo Pana z Jeruzalemu! Wtedy rozsądzać będzie liczne ludy i rozstrzygać sprawy wielu narodów. I przekują swoje miecze na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej” (Mich. 4:2-3). „Pójdzie wiele narodów”, a nie tylko Izrael. Narody te będą uczone prawa, które pochodzą z Syjonu. Syjon przedstawia uwielbiony Kościół: „I widziałem, a oto Baranek stał na górze Syjon, a z nim sto czterdzieści cztery tysiące tych, którzy mieli wypisane jego imię na czole i imię

jego Ojca” (Obj. 14:1, por. Hebr. 12:22). Prawem tym będzie prawo Nowego Przymierza.

Boże Słowo będzie wychodzić od skompletowanego Chrystusa do narodów z Jeruzalemu, stolicy narodu Izraelskiego. Prawo będzie wyrażane „słowami” a następnie podlegać będzie rozpowszechnieniu między ludźmi przez grupę ludzi, którzy otrzymali „chlubne świadectwo” (Henr. 11:1,2,39). Grupa ta często nazywana jest „Starożytnymi Świętymi”, ponieważ żyli oni w dawnych czasach, zaś ich życie było świadectwem ich wiary: „A wszyscy ci, choć dla swej wiary zdobyli chlubne świadectwo, nie otrzymali tego, co głosiła obietnica, ponieważ Bóg przewidział ze względu na nas coś lepszego, mianowicie, aby oni nie osiągnęli celu bez nas” (Hebr. 11:39-40). Ci wierni mężczyźni i kobiety dawnych czasów nie otrzymali obietnicy, którą obecnie otrzymuje Kościół, ale za jego pośrednictwem zostaną oni uczynieni doskonałymi. Ci doskonali ludzie będą informować lud o prawach i błogosławieństwach Nowego Przymierza.

Prorok Micheasz pisze dalej: „Wtedy rozsądzać będzie liczne ludy” (Mich. 4:3). Ludzie będą rozsądzeni według tego, czego zostali nauczeni o prawie. Jest to błogosławiona cecha porządku Nowego Przymierza: „gdy twoje sądy docierają do ziemi, mieszkańcy jej okręgu uczą się sprawiedliwości” (Izaj. 26:9). Uczenie się sprawiedliwości będzie miało wspaniały wpływ na ludzkość: „(...) I przekują swoje miecze na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej. I będzie siedział każdy pod swoim szczepem winnym i pod drzewem figowym, i nikt nie będzie szerzył popłochu. Zaiste, usta Pana Zastępów to powiedziały” (Mich. 4:3-4). Gdy ludzkość zostanie objęta Nowym Przymierzem, nie będzie wojen, nikt nie będzie się bał drugiego człowieka, każdy będzie miał pokarm, a na ziemi zapanuje pokój. Będą to wspaniałe warunki do nauki.

Bóg również obiecał: „I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste” (Ezech. 36:26). Apostoł powiedział, że to właśnie jest część Nowego Przymierza: „Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem Izraela Po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje włożę w ich umysły i na sercach ich wypiszę je, i będę im Bogiem, a oni będą mi ludem” (Hebr. 8:10). Serce kamienne jest zimne i twarde. Izrael stał się zatwardziały względem Bożego prawa niemal natychmiast po tym, gdy

oświadczył, że ma zamiar go wypełniać (2 Moj. 19:8). Budowali i czcili bałwany, nie przestrzegali lat sabatowych, zapragnęli króla wzorem innych narodów, itp. (2 Król. 18:4, 2 Kron. 36:21, 1 Sam. 8:19).

Bóg wskazuje nam, w jaki sposób pozwoli Izraelowi posiąść nowe, mięsiste serce. Bóg wypełni ich swym duchem, sprawi, że będą przestrzegać Jego prawa i dotrzymywać jego sądów. Będą mieszkać w ziemi swych ojców. Bóg wybawi ich od ich nieczystości, a głodu więcej nie będzie. Będą oni pamiętać o swym złym postępowaniu i z tego powodu będą zawstydzeni: „I poznają narody, które wokoło nas pozostały, że Ja, Pan, odbudowałem to, co było zburzone, zasadiłem to, co było spustoszone; Ja, Pan, powieździałem to i uczynię” (Ezech. 36:36). Bóg mówi: „Oto jeszcze dam się uprosić domowi izraelskiemu, aby im uczynić: Pomnożę u nich liczbę ludzi jak owiec” (Ezech. 36:37).

Z kolei zapis Ezech. 36:31,32 wskazuje, że Izrael będzie pamiętał o swym złym postępowaniu i ogarnie go z tego powodu wstyd. Serce kamienne wskazuje na pychę. Wstyd wiąże się z pokorą. Gdy Izrael zda sobie sprawę z tego, jak bardzo sprzeciwiał się Bogu w minionych latach, ukorzy się. Wówczas Bóg będzie mógł współpracować z nimi za pośrednictwem Nowego Przymierza, aby obdarzyć błogosławieństwami cały świat. Pokora będzie jednym z wymogów, koniecznym aby człowiek pozostawała objęty i wzrastał w ramach Nowego Przymierza: „Oznajmiono ci, człowiecze, co jest dobre i czego Pan żąda od ciebie: tylko, abyś wypełniał prawo, okazywał miłość bratnią i w pokorze obcował ze swoim Bogiem” (Mich. 6:8).

W owym czasie, Izrael rozpozna długo oczekiwanego Mesjasza; ogarnie ich wówczas wstyd z uwagi na ich poprzednie postępowanie i będą Go opłakiwać: „Lecz na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalemu wyleję ducha łaski i błagania. Wtedy spojrzą na mnie, na tego, którego przebodli, i będą go opłakiwać, jak opłakuje się jedynaka, i będą gorzko biadać nad nim, jak gorzko biadają nad pierworodnym” (Zach. 12:10). Boża łaska przeobrazuje ich kamienne serca w serca mięsiste, z chwilą, gdy zaczną zdawać sobie sprawę z tego, kogo zabili dwa tysiące lat wcześniej.

Ludzkość ma jednak wolną wolę. Nowe Przymierze jedynie pomoże Izraelowi i światu w podejmowaniu prawidłowych decyzji i określeniu się, czy chcą być częścią porządku objętego Nowym Przymierzem. Bóg nie będzie tego na nikim wymusił (por. Obj. 22:17).

Charakterystyka Nowego Przymierza będzie czynnikiem korzystnie wpływającym na Izrael i całą ludzkość w ich drodze do doskonałości. Gdy stan ten zostanie osiągnięty, nie będzie już potrzeby istnienia funkcji pośrednika: „Potem nastanie koniec, gdy odda władzę królewską Bogu Ojcu, gdy zniszczy wszelką zwierzchność oraz wszelką władzę i moc. Bo On musi królować, dopóki nie położy wszystkich nieprzyjaciół pod stopy swoje. A jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć. (...) A gdy mu wszystko zostanie poddane, wtedy też i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkim” (1 Kor. 15:24-28). Chociaż nie będzie już potrzeby pośrednika, nie oznacza to, że Nowe Przymierze wygaśnie: „I zatrąbił siódmy anioł; i odezwały się w niebie potężne głosy mówiące: Panowanie nad światem przypadło w udziale Panu naszemu i Pomazańcowi jego i królować będzie na wieki wieków” (Obj. 11:15). Cały świat, który podlegał sądowi i nauczaniu przez Nowe Przymierze, będzie przez nie czerpał życie wieczne.

## Ketura a Nowe Przymierze

Jednym poglądem w tym przedmiocie jest myśl, że Ketura była symbolem Nowego Przymierza, ponieważ Sara i Hagar to postaci wskazujące na pozostałe dwa przymierza. Inny pogląd jest taki, że skoro Ketura nie została wymieniona w Nowym Testamencie, ani z imienia ani z opisu, to znaczy, że nie powinna być ona traktowana jako symbol czegokolwiek.

Komentując Gal. 4:22-29, pastor Russell napisał: „Apostoł nie rozszerza symboliki i nie oświadcza, że Ketura symbolizowała Nowe Przymierze (Zakonu). Wierzmy, że brak wzmianki w tym względzie był Bożym zamiarem, ponieważ wówczas nie był właściwy czas na zrozumienie tej szczególnej cechy Boskiego programu” (Reprints, p. 4440).

Bez względu jednak na to, czy ktoś będzie uważał Keturę za typ Nowego Przymierza, czy też nie, to jednak jej relacja z Abrahamem jest dobrą ilustracją Nowego Przymierza. Wyszła za męża za Abrahama po śmierci Sary (Przymierze Łaski). Taka jest właśnie sekwencja czasowa wydarzeń opisanych w Rzym. 11:25:27. Izrael podlega częściowemu zaślepieniu dopóki nie wejdzie zupełność z pogan (skompletowanie Kościoła). Wówczas zawarte zostanie Nowe Przymierze (Ketura) z Izraelem, które odwróci bezbożność od Jakuba i Bóg usunie grzech Izraela.

Abraham ożenił się z Keturą po zaślubinach Jakuba z Rebeką. Izaak jest typem na Chrystusa, a Rebeka na Kościół, Oblubienicę Chrystusa. Okoliczność ta dodatkowo potwierdza fakt, że Nowe Przymierze nastanie po tym, jak skompletowany Kościół stanie się Oblubienicą Chrystusową.

Ketura nie została odrzucona jak Hagar (Przymierze Zakonu). Przeciwnie, urodziła Abrahamowi wiele dzieci. Nowe Przymierze (Ketura) jest ostatnim przymierzem, jakie Bóg zawrze z Izraelem. Nigdy nie będzie innego, ponieważ to będzie trwać na wieki (Jer. 31:35-37).

„Zapis biblijny jest jasny i wyraźnie wskazuje, że w towarzyszką Abrahama w pełni uznana za jego

żonę i współdziedzica, była Sara, zaś jej syn został w szczególny sposób uznany za dziedzica Abrahama. Jeżeli chodzi o Hagar i Keturę, zapis biblijny jest równie wyraźny – urodziły dzieci Abrahamowi – pierwsza za zgodą Sary, jako jej przedstawicielka, zaś druga po śmierci Sary. (Reprints, p. 4439).

Z utęsknieniem oczekujemy tego czasu pełnego błogosławieństw, gdy Nowe Przymierze zostanie zawarte z Izraelem i w końcu obejmie całą ludzkość.

— David Christiansen —

*cd. ze str. 17*

## **Morderstwa biorą się ze złych myśli**

Bóg powiedział do Izraela: „Nie będziesz mordował” (2 Moj. 20:13, NIV). Źródłosłów hebrajski brzmi po prostu „nie zabijaj”. W 2 Moj. 21:12-14 Bóg wyjaśnia, że chodzi tu o umyślne zabójstwo kogoś uważanego za wroga. W wyniku morderstwa, ktoś traci życie i zerwaniu ulegają więzi. Żadne przykazanie nie pokazuje w lepszy sposób wpływu grzechu.

Jezus wpisał morderstwo na listę grzechów: „Ale co z ust wychodzi, pochodzi z serca, i to kala człowieka. Z serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, rozpusta, kradzieże, fałszywe świadectwa, bluźnierstwa. To właśnie kala człowieka; ale jedzenie nie umytymi rękoma nie kala człowieka” (Mat. 15:18-20).

Morderstwo jest grzechem tego rodzaju, który wynika z wnętrza człowieka. Zwróćmy uwagę, że Jezus mówi, że najpierw pojawiają się złe myśli, a następnie przychodzi zabójstwo. W miarę jak złe myśli rozwijają się i rosną, w ostatecznym rozrachunku owocują morderstwem. W ten sposób Jezus pokazuje, że sposób myślenia staje się sposobem postępowania, a jedynym skutecznym sposobem na zwalczenie złych myśli skutkujących morderstwem jest odmiana serca.

## **Boże rozwiązanie**

Jezus mówi nam również, że „nadchodzi godzina, kiedy wszyscy w grobach usłyszą głos jego; i wyjdą ci, co dobrze czynili, by powstać do życia; a inni, którzy źle czynili, by powstać na sąd” (Jan. 5:28-29). Przez moc zmartwychwstania, wszyscy którzy żyli będą mieli pełną możliwość w pełni poznać łaskę Bożą. Gdy w czasie tych sprzyjających warunków ktokolwiek odmówi przyjęcia sprawiedliwości za swój sposób życia, ten spotka się Bożą odpłatą, „albowiem co człowiek sieje, to i żąć będzie” (Gal. 6:7).

*cd. na str. 31*



## Proroctwo i obietnice z Jer. 31

*I już nie będą siebie nawzajem pouczać, mówiąc: Poznajcie Pana! Gdyż wszyscy oni znać mnie będą, od najmłodszego do najstarszego z nich - mówi Pan - Odpuszczę bowiem ich winę, a ich grzechu nigdy nie wspomnę — Jer. 31:34.*

Narracja proroctwa rozpoczyna się w jakimś czasie po podziale Izraela na królestwo północne i południowe. Jedną z oznak tego podziału było oddanie się bałwochwalstwu przez Efraima, co spowodowało, że nadzieja na ponowne połączenie dwóch południowych plemion z pozostałymi dziesięcioma wydawała się odległa. Zjednoczenie nie było możliwe, skoro oba królestwa nie były w stanie ukorzyć się pod Bożą ochroną i ponownie oddać się Zakonowi, jaki ich z Nim łączył.

Każda obietnica dana Izraelowi w Starym Testamencie była uzależniona od warunku, że nie złamię oni przymierza, jakie Bóg z nimi zawarł. Wielokrotnie Bóg błogosławił im, gdy byli wierni, a karał, gdy okazywali wiarołomstwo, w celu skłonięcia ich do powrotu do siebie po trudnych doświadczeniach. Rozproszenie Izraela, jego ponowne zgromadzenie, ucisk jaki miał potem nastąpić oraz obietnice dotyczące tysiąclecia opisane w tym rozdziale są dowodem na to, że Bóg nigdy nie złamałby swej strony przymierza. Co więcej, pokaże światu, że jest On w stanie wypełnić wszystko to, co obiecał.

Proroctwo Jeremiasza 31 stanowi obietnicę daną Izraelowi, królestwu południowemu i północnemu, że kiedyś nastąpi czas jego odrodzenia (por. Amos 3:1). Bóg obiecał ponownie zjednoczyć cały naród Izraela (Rzym. 11:26). Wiele obietnic zawartych w tym rozdziale odnosi się do drugiego przyjścia Mesjasza do Jego ludu, ale dotyczą one nie tylko odbudowy miasta Jeruzalem, ale również przywrócenia jego świętości. Bóg obiecał, że Jerozolima będzie trwać wiecznie; Izrael nie tylko powróci do swej ziemi, ale powróci do Pana.

Chociaż Jeremiasz był prorokiem z pokolenia kapłańskiego, cierpiał z powodu grzechów swego ludu oraz prześladowań skierowanych przeciwko swemu posłannictwu i swej osobie. Mimo to, wiernie wypełniał wolę Bożą. Wielokrotnie był prześladowany

i więziony, a jego proroctwa były niszczone i palone (Jer. 36:32). Mimo to, zapisane przez niego Boże słowa przetrwały do dnia dzisiejszego.

Gdy wydarzenia opisane w tym rozdziale się wypełnią, Izrael i cały świat nauczy się lekcji płynącej z dozwolenia złego. Babilon, Szatan i złe moce zostaną zniszczone.

W ramach rządów sprawowanych w Tysiącleciu, Izrael i świat dostąpią odrodzenia. Inne proroctwa dotyczące „dni ostatnich” również zawierają w sobie obietnice odrodzenia i restytucji. Izrael i świat w większości nie zdają sobie sprawy, że proroctwo tego rozdziału nie dotyczy tylko jednego narodu, ale wszystkich ludzi i wszystkich narodów. Powrót Izraela z niewoli Babilońskiej jeszcze się nie rozpoczął, a ich ostateczne i całkowite odrodzenie jako suwerennego narodu nastąpi dopiero za wiele stuleci.

Tylko Boska mądrość mogła tak pokierować wydarzeniami na świecie, że Izrael nie tylko będzie mieć możliwość zbawienia, ale sposobność taka dotyczyć będzie również wszystkich narodów na ziemi. Bóg jest bowiem wierny i wypełni to, co obiecał.

### **Bóg Izraela – Jer. 31:1-3**

*W owym czasie - mówi Pan - będę Bogiem wszystkich plemion izraelskich, a one będą moim ludem. Tak mówi Pan: Znalazł łaskę w pustyni naród, który uniknął miecza, Izrael, gdy wędrował do miejsca swojego odpoczynku. Z daleka ukazał mu się Pan: Miłością wieczną umiłowalem cię, dlatego tak długo okazywałem ci łaskę.*

Pierwsze wersety rozdziału 31 pod względem kontekstu należą do rozdziału 30. Wypełnienie się proroctwa opisanego w tym rozdziale należy do późniejszego okresu, względem którego Izraelowi została dana obietnica: „w dniach ostatecznych zrozumiecie

to dokładnie” (Jer. 30:24). Izrael jako całość, królestwo północne i południowe, ma się odrodzić i zostać odbudowany zgodnie z Bożą obietnicą. To jest wspaniały przykład Bożej troski nad Izraelem, który wybawił ich od miecza Egipcjan i wyprowadził ich przez morze na puszcze, gdzie objawił im swą wieczną miłość. Werset trzeci przypomina Izraelowi, w jaki sposób Bóg objawił im się na puszczy. Prowadził ich wówczas w słupie ognia w nocy i w obłoku w czasie dnia. Teraz miał ich pociągnąć do siebie miłością i nadzieją na przyszłość.

### **Odbudowa Izraela – Jer. 31:4-7**

*Znowu cię odbuduję i będziesz odbudowana, panno izraelska, znowu przyozdobisz się w swoje bębenki i wyjdiesz w korowodzie weselących się. Znowu sadzić będziesz winnice na górach Samarii; ci, którzy je zasadzą, korzystać z nich będą. Zaprawdę, idzie dzień, gdy stróże wołać będą na górach efraimskich: Wstańcie! Pielgrzymujmy na Syjon, do Pana, Boga naszego! Gdyż tak mówi Pan: Wydajcie radosne okrzyki nad Jakubem, wykrzykujcie nad przewodnikiem narodów! Zwiastujcie, wystawiajcie i mówcie: Pan wybawił swój lud, resztkę Izraela!*

We fragmencie tym wykorzystanych zostało wiele barwnych opisów. Izrael zostanie odbudowany, a jego ulice wypełni muzyka i tańce radości (Izaj. 49:13). Winnice zostaną na nowo zasadzone, a lud będzie korzystał z owoców swej pracy.

Jest to ogromny kontrast względem rzeczywistości jaka miała miejsce w czasie niewoli Babilońskiej, gdy Jeremiasz pisał te słowa. Samaria, stolica królestwa północnego, które uległo najeźdźcy, została tu wymieniona jako symbol nadziei na odrodzenie tego, co zostało utracone.

Ciekawą kwestią jest to, że Efraim został wymieniony tutaj (werset 6) po opisie ponownego zasadzenia winnic. Być może jest to pewnego rodzaju gra słów odnosząca się do pól pełnych zbiorów, ponieważ słowo „Efraim” oznacza „podwójnie owocny”. Płodność ziemi zostanie przywrócona, podobnie jak zdolność przynoszenia owoców przez duchowy stan Izraela. Jeremiasz wspomina, że Efraim powróci na Syjon, do Pana, ale fakt ten będzie wówczas również udziałem innych narodów ziemi (Izaj. 2:2,3; 52:8; Jer. 50:4,5; Mich. 4:1-4; Zach. 14:9,16).

### **Zgromadzenie Izraela - Jer. 31:8-14**

*Oto sprowadzę ich z ziemi północnej i zgromadzę ich z krańców ziemi. Są wśród nich ślepi i chromi, brzemienne i rodzące razem, powrócą tu w wielkiej gromadzie. Oto przyjdą z płaczem, a Ja wśród pocieszenia poprowadzę ich i zawiodę do strumieni wód drogą prostą, na której się nie potkną, gdyż jestem ojcem dla Izraela, a Efraim jest moim pierworodnym. Słuchajcie słowa Pana, narody, i zwiastujcie na wyspach dalekich, i mówcie: Ten, który rozproszył Izraela, zgromadzi go i strzec go będzie jak pasterz swojej trzody. Gdyż Pan wyzwolił Jakuba i odkupił go z ręki mocniejszego odeń. I przyjdą, i wykrzykiwać będą na wzgórzu Syjonu, i zbiegną się do łaskawych darów Pana, do zboża i moszczu, i oliwy, do owieczek i bydła; i będzie ich dusza jak ogród nawodniony, i już nie będzie pragnąć. Wtedy panna radować się będzie z korowodu, także młodzi i starsi razem; ich żalobę obrócę w wesele, pocieszę ich i rozweselę po ich smutku. I pokrzepię duszę kapłanów tłuszczem, a mój lud nasyci się moim dobrem - mówi Pan.*

Nie tylko kraje północne będą zgromadzone pod Jerozolimą na bitwę w dniach ostatnich (Ezech. 39:2), ale wszystkie narody będą zgromadzone przeciwko Jerozolimie na bitwę (Zach. 14:2). W czasie gdy Bóg wstrząśnie narodami, do Izraela „napłyną kosztowności wszystkich narodów” (Agg. 2:7); „złoto i srebro oraz szaty w wielkiej ilości” (Zach. 14:14). Wszystko, co konieczne do ustanowienia królestwa Bożego będzie dostępne. Izrael powróci nie tylko z jednego kraju, ale „z krańców ziemi” (werset 8). Nie będzie to powrót narodu twardego karku, ale „z płaczem” (werset 9). Płacz ten przekształci się w okrzyki radości (werset 12 i 13). Pan poprowadzi ich „do strumieni wód” (werset 12), w przeciwieństwie do poprzedniej wędrówki, która odbywała się po pustyni. Bóg obiecuje, że poprowadzi nawet niewidomych, chromych, ciężarne kobiety (werset 8) drogą „prostą, na której się nie potkną” (werset 9), ponieważ w owych dniach Izrael „nasyci się moim dobrem - mówi Pan” (werset 14). Wszyscy oni będą wędrować wzdłuż strumieni (prawdy), prostymi drogami (drogą świętą) na których się nie potkną ponieważ wszelkie przeszkody które mogłyby im stanąć na drodze, zostaną usunięte. Błogosławieństwa te, opisane zostały przez Jeremiasza

nie tylko jako udział Izraela i Judy, ale całego świata w ramach rządów Nowego Przymierza.

Następnie, prorok przystępuje do opisu Izraela za pomocą określeń prawnych: zostanie on nie tylko „wyzwolony” ale i „odkupiony” (werset 11). Hebrajskie słowo przetłumaczone jako „wyzwolony” w wersecie 11 opisuje człowieka, który popadł w długi i sprzedał cały swój majątek. Zakon Mojżeszowy przewidywał, że w takiej sytuacji jego najbliższy krewny mógł wykupić to, co zostało sprzedane (3 Moj. 25:25). Biedak mógł „wykupić” albo odzyskać swą wolność po tym, jak został sprzedany do niewoli. Gdy nie był w stanie sprostać wymogom finansowym, wówczas mógł liczyć na pomoc krewnych (3 Moj. 25:47-55). Opis ten trafnie opisuje fakt, że Bóg wykupił Izraela przez śmierć swego syna, Jezusa Chrystusa, który umarł nawet za tych, którzy Go odrzucili. Stwierdzenie to zostało wyrażone w czasie przeszłym, tak jak gdyby wydarzenie to już dawno się odbyło w Bożym zamyśle.

Swoją relacje z Izraelem Bóg opisuje z punktu widzenia ojca; zaś niewierny Efraim nazwany jest pierworodnym, co wskazuje na pełną miłości postawę Ojca, jaką okaże On w przyszłości względem swych dzieci. Pasterz który rozproszył owce jest tym samym pasterzem, który je zgromadzi i ochroni (werset 10, por. Izaj. 40:10,11). Wszystkie te porównania i kontrasty wskazują na to, że przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Izraela zawsze leżała w Bożych rękach.

## **Płacz Racheli – Jer. 31:15-22**

*Tak mówi Pan: Słuchaj! W Ramie słycharz narzekanie i gorzki płacz: Rachel opłakuje swoje dzieci, nie daje się pocieszyć po swoich dzieciach, bo ich nie ma. Tak mówi Pan: Powstrzymuj swój głos od płaczu, a swoje oczy od łez, gdyż jeszcze będziesz miała nagrodę za swój trud - mówi Pan - wrócą z ziemi wroga. Jest jeszcze nadzieja dla twojego potomstwa - mówi Pan - i wrócą synowie do swoich siedzib. Wprawdzie słyshałem dobrze, jak Efraim narzekał: Ćwiczyłeś mnie i przyjmowałem ćwiczenie, jak cielę nie wyćwiczone. Pozwól mi się nawrócić, bo Ty jesteś Panem, moim Bogiem! Bo gdy się odwróciłem, żałowałem tego, i gdy się opamiętałem, uderzyłem się po biodrze, wstydę się i rumienię, bo ponoszę karę za hańbę mojej młodości. Czy Efraim jest mi tak drogim synem lub dziecięciem rozkosznym, że ilekroć o nim mówię, muszę go wiernie wspominać?*

*Dlatego moje wnętrze wzrusza się nad nim; zaiste muszę się nad nim zlitować - mówi Pan. Ustawiaj sobie drogowskazy, postaw sobie znaki ostrzegawcze i zwróć swoją uwagę na ścieżkę, na drogę, którą chodziłaś! Wróć, panno izraelska, wróć do tych swoich miast! Jak długo będziesz się błąkać, córko odstępną? Gdyż Pan stwarza nową rzecz na ziemi: Kobieta zaleca się do mężczyzny.*

Rachela była babką Efraima i Manasses, protoplastów dwóch pokoleń północnego królestwa. Traktowana jest niemal jak matka wszystkich dziesięciu pokoleń. Chociaż zmarła w czasie porodu Benjamina (1 Moj. 35:18,19) i została pochowana w Ramie w pobliżu Betlejem, Rachela jest tutaj opisana jak gdyby powstała z grobu aby opłakiwać swe dzieci, które poszły do niewoli na skutek swej niewierności. Chociaż dzieci były martwe „bo ich nie ma” (werset 15), prorocstwo Jeremiasza oświadcza, że „jest jeszcze nadzieja dla twojego potomstwa (...)wrócą synowie do swoich siedzib” (Jer. 31:17). W ostatecznym rozrachunku Rachela spotka się ze swymi dziećmi w czasie zmartwychwstania, gdy „wrócą z ziemi wroga”, czyli powstaną z martwych (werset 16); „a jako ostatni wróg zniszczona będzie śmierć” (1 Kor. 15:26).

Ewangelista Mateusz cytuje prorocstwo Jer. 31:15 i odnosi go do masakry dzieci w Betlejem w czasach narodzin Jezusa (Mat. 2:17,18), a przez to czyni z niego jedną z pierwszych zapowiedzi zmartwychwstania w Nowym Testamencie. Św. Mateusz nie wspomina o zmartwychwstaniu w sposób bezpośredni, ale cytuje ustęp z pism hebrajskich, który z pewnością był znany jego czytelnikom. Czytając słowa proroka Jeremiasza można dostrzec płynący z nich wniosek dotyczący zmartwychwstania. W tym miejscu zmartwychwstanie „sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Jan. 5: 28,29) jest połączone z pokutą i odnową Izraela. Ci, którzy nie przyjęli Chrystusa, są opisani jako powracający z ziemi wroga, aby chwalić Pana wraz z resztą Izraela i świata. Ci którzy opisani zostali jako „niesprawiedliwi”, zostaną odrodzeni; zaś „sprawiedliwi”, Oblubienica Chrystusowa, będzie nad nimi panować (1 Kor. 6:1,2, Obj. 20:4; 22:17).

Wersety 18 i 19 opisują w szczegółach pokutę i odrodzenie królestwa północnego. Bóg uznaje tę pokutę i oświadcza Efraimowi, że ten nadal jest jego „drogim synem” (werset 20, por. Oz. 11:1,8) pomimo tego, co czynili w przeszłości. Izrael doświadczy nauki podobnej do tej, jaka stała się udziałem syna mar-

notrawnego (Łuk. 15:11-32), który wrócił pokutując i odrodził się z życia w grzechu, aby móc zostać przyjętym przez wybaczonego ojca.

W kolejnych wersetach, ilustracja zmienia się z pokutującego „syna” (werset 20) na „odstępną córkę” (werset 22). Uwaga narratora zwraca się z przyszłej pokuty na niewierną przeszłość; przypomina to im, skąd przyszli i wskazuje na przyszłość, kiedy to Bóg wyleje na nich swe miłosierdzie i przebaczenie.

Niektórzy uważają wyrażenie o „kobiecie zalecającej się do mężczyzny” za synonim nadzwyczajności działania Bożego polegającego na przywróceniu Izraela, mimo iż to właśnie obiecał uczynić.

### **Przywrócenie majątności – Jer. 31:23-26**

*Tak mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Jeszcze będą mówić to słowo w ziemi judzkiej i w jej miastach, gdy odmienię ich los: Niech ci błogosławi Pan, niwo sprawiedliwości, góro święta! I zamieszka w niej Juda i wszystkie jego miasta razem, rolnicy i ci, którzy ciągną ze stadem, gdyż pokrzepię duszę umęczoną i nasycę każdą duszę zgłodniałą. Wtem obudziłem się i spojrzałem, a mój sen był słodki.*

Następnie uwaga proroka przenosi się na południowe królestwo Judy, na czasy kiedy Bóg ponownie zamieszka pośród swego ludu, gdy rolnicy i pasterze powrócą do swoich stad, a Pan „pokrzepi duszę umęczoną i nasyci każdą duszę zgłodniałą” (werset 24, por. Mat. 11:28). Będą oni ponownie mieszkać w pokoju (Jer. 33:12). Pod względem duchowym, będą oni jednym stadem, z tą samą doktryną, trwającym przy Słowie Bożym, ponieważ „wszyscy oni znać mnie będą, od najmłodszego do najstarszego z nich” (Jer. 31:34, Hab. 2:14, Hebr. 8:11).

### **Nadchodzące dni – Jer. 31:27-34**

*Oto idą dni - mówi Pan - w których obsięję dom izraelski i dom judzki nasieniem ludzkim i nasieniem zwierzęcym. I będzie tak, że jak pilnowałem ich, aby wykorzeniać i wypleniać, burzyć i niszczyć, i sprowadzać nieszczęście, tak będę ich pilnował, aby budować i sadzić - mówi Pan. W owych dniach już nie będą mówili: Ojcowie jedli cierpkie grona, a zęby synów ścierpły, lecz każdy umrze za swoją winę. Ktokolwiek spożyje cierpkie*

*grona, tego zęby ścierpną. Oto idą dni mówi Pan - że zawrę z domem izraelskim i z domem judzkim nowe przymierze. Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami w dniu, gdy ich ująłem za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej, które to przymierze oni zerwali, chociaż Ja byłem ich Panem - mówi Pan - lecz takie przymierze zawrę z domem izraelskim po tych dniach, mówi Pan: Złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. I już nie będą siebie nawzajem pouczać, mówiąc: Poznajcie Pana! Gdyż wszyscy oni znać mnie będą, od najmłodszego do najstarszego z nich - mówi Pan - Odpuszczę bowiem ich winę, a ich grzechu nigdy nie wspomnę.*

Pan obiecał przywrócić pomyślność zarówno dla Izraela, jak i Judy, nie tylko pod względem ich liczebności, ale również jeżeli chodzi o ziemię. Bóg zawrze z nimi nowe przymierze, nową umowę, która obejmować będzie przebaczenie ich grzechów. Obietnice te uzależnione są od odnowienia serc, w związku z czym Bóg obiecuje, że odnowi również ich serca.

Potwierdzone będzie wówczas ciekawe powiedzenie, jakie znajdowało się w obiegu w czasach Jeremiasza i Ezechiela: „W owych dniach już nie będą mówili: Ojcowie jedli cierpkie grona, a zęby synów ścierpły, lecz każdy umrze za swoją winę. Ktokolwiek spożyje cierpkie grona, tego zęby ścierpną” (Jer. 31:29,30, por. Ps. 51:5, Tren. 5:7, Ezech. 18:2,3; inne przykłady to 2 Moj. 20:4,5; 34:7; Jer. 15:4). Prorok Jeremiasz nie potępia źle czyniących za korzystanie z tej maksymy, ponieważ zasada ta powtórzona zostaje rozdział dalej (Jer. 32:18). Ludzie ci wykorzystywali jednak to powiedzenie jako usprawiedliwienie dla dalszego trwania w grzechu. Mówiąc o przyszłości, Jeremiasz stwierdza, że jednostki nie będą już umierać z powodu tego, że narodziły się w grzechu, ale z uwagi na swe własne grzechy (Ezech. 33:11).

Werset 31 powtarza obietnicę, że Pan ponownie będzie się kontaktował z Izraelem i Judą, nawet pomimo tego, że złamali oni przymierze z Nim zawarte. Bóg obiecuje, że zawrze z nimi nowe przymierze, które nie będzie zapisane na tablicach kamiennych, ale na sercach tych, którzy będą pragnąć Go poznać.

Przymierze Nowe ma być zawarte „po tych dniach”. Najwyraźniej nie chodzi tu o dni Wieku Żydowskiego, wieku Przymierza Zakonu, ponieważ

prawo Boże nie zostało wypisane w sercach Żydów w czasie Wieku Ewangelii. Przymierze to ma być zawarte po siedmiu „dniach” Wieku Ewangelii (3 Moj. 8:33-35). W tysiącletnim królestwie Chrystusowym prawo Pańskie wypisane zostanie w ich sercach.

Dzieło to obejmie nie tylko Izrael, ale wszystkie narody, które zostaną doprowadzone do związku Nowego Przymierza (Zach. 8:23, Ezech. 20:37), ponieważ wtedy wiele innych narodów będzie przychodzić, aby poznać Boga: „I pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana i do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył swoich dróg, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon i słowo Pana z Jeruzalemu!” (Mich. 4:2, Izaj. 2:3, Zach. 8:21-23). Bóg obiecuje, że nie tylko wyleje swego ducha na Izrael (Zach. 12:20), ale na „wszelkie ciało” (Joel 3:1, Dz. Ap. 2:17,18).

Gdy prawo Boże zostanie przez Niego wypisane na ich sercach, ich charaktery się odmieniają i ponownie będą się zachowywać jak dzieci Boże. Pan ich nigdy nie porzucił i zawsze był ich Ojcem. Bóg wyleje swego ducha również na całą ludzkość (Joel 3:1). Wszyscy oni będą „jeść obficie i nasycie się, i wysławiać będziecie imię Pana, swojego Boga, który dokonał u was cudów, i mój lud nigdy nie zazna wstydu. I poznacie, że Ja jestem wśród Izraela i że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem i nie ma innego; i lud mój nigdy nie zazna wstydu” (Joel. 2:26-27).

## **Pan Zastępów – Jer. 31:35-40**

*Tak mówi Pan, który ustanowił słońce, by świeciło w dzień, który wyznaczył księżyc i gwiazdy, by świeciły w nocy, który wzburza morze tak, że szumią jego fale, Pan Zastępów jego imię: Jeżeliby te prawa miały się zachwiać przede mną - mówi Pan - to i ród Izraela przestałby być ludem przede mną po wszystkie dni. Tak mówi Pan: Jak nie mogą być zmierzone niebiosy w górze i zbadane fundamenty ziemi w dole, tak i Ja nie odrzucę całego potomstwa Izraela mimo wszystko, co uczynili - mówi Pan. Oto idą dni - mówi Pan - że miasto będzie odbudowane dla Pana od wieży Chananeela aż do Bramy Narożnej. A dalej sznur mierniczy będzie biegł wprost ku wzgórzu Gareb i zwróci się ku Gos. I cała Dolina Zwłok i Popiołu, i wszystkie zbocza w kierunku potoku Kidron aż do rogu Bramy Końskiej ku wschodowi będą poświęcone Panu; nie będzie już spustoszone ani zburzone na wieki.*

Wersety 35 do 37 to symboliczny opis zawierający obietnicę, że cały porządek wszechświata musiałby zostać zniszczony, gdyby Bóg miał nie dotrzymać swych obietnic danych Izraelowi. Kto bowiem jest w stanie zmierzyć wymiary nieba i podstawy ziemi?

Wersety 38 do 40 kończą prorocstwo, powtarzając obietnicę odbudowy Jeruzolimy. Wskazują, że to dzieło zostanie wykonane przez Pana ponieważ serca ludu znów będą do Niego zwrócone. Bóg obiecuje również, że włoży On nowego ducha w swój naród (Jer. 31:33, Ezech. 11:19). Wersety te wskazują, w jaki sposób granice miasta Jeruzalem będą rozciągać się od wieży Chananeela aż do Bramy Narożnej. Opis ten być może wypełni się dosłownie, ponieważ nawet Zachariasz 14:10 wskazuje na ten fakt jako wyznacznik stabilności Nowego Jeruzalem. Zachariasz wskazuje w ten symboliczny sposób na wywyższenie miasta w oczach innych narodów. Wersety 38 do 40 wydają się być nieco wyrwane z kontekstu, który do tej pory mówi o odnowieniu obu plemion Izraela. Ponieważ granice miasta opisane w tym fragmencie rozciągają się znacznie dalej niż kiedykolwiek wcześniej w historii narodu, zaś Zach. 2:8 wskazuje, że „miastem otwartym będzie Jeruzalem” (przekład angielski mówi: „Jeruzalem będzie zamieszkałe bez murów”, przyp. tłum.), to zapis ten być może wskazuje, że kolejne opisy jakie potem następują mają również być rozumiane w sposób duchowy.

Słowo „Chananeel” oznacza „Bóg daje łaskę”. Określenie to doskonale wskazuje na błogosławieństwa, jakie Bóg wyleje na Izrael i inne narody w przyszłości. W języku hebrajskim słowo „gareb” znaczy „pokryty strupami” i prawdopodobnie używane było w stosunku do trędowatych mieszkających poza miastem. Słowo to tłumaczone jest jako „trań” w języku syryjskim i arabskim. Fakt, że w granicach miasta znajdują się nawet najbardziej zakaźne obszary dawnego miasta przypomina nam, że wszelka choroba i cierpienie zostaną w tym dniu uleczone. Trań jest symbolem grzechu, a zatem „Gareb” pokazuje, w jaki sposób grzech Izraela i ludzkości zostanie usunięty i uleczone, aby wszyscy mogli zjednoczyć się w świętym mieście i wielbić Pana. „Gos”, albo „Goah”, uważa się za nazwę odnoszącą się do wzgórza Gotha, albo Golgota, gdzie ukrzyżowany został Jezus. Znamiennym jest fakt, że w zapisie tym połączony został Gareb z Gos w celu pokazania nam, że przez ukrzyżowanie Chrystusa, przez Jego rozlaną krew, grzech i śmierć zostaną zniszczone (1 Jan. 1:7).

Dolina Zwłok i Popiołu to Tophet, albo Dolina Hinnom (Izaj. 30:33), która położona była na południe od miasta. Miejsce to uważane było przez Żydów za nieczyste. To, co kiedyś było nieczyste, zostanie oczyszczone przez Boga i stanie się częścią świętego miasta. Izrael jako naród nie istniał przez całe wieki i tylko dzięki Bożej mocy odrodził się i odzyskał swe miejsce między wrogami. Chociaż Izrael jest obecnie niewierzący, Bóg obiecał, że w przyszłym królestwie odbuduje ich duchowość. Izrael jako teokracja, jako naród z czasów Jeremiasza, nie istnieje. Obietnica zawarta w omawianym fragmencie polega na tym, że Bóg uczyni w Izraelu i na świecie rzecz nową, ponieważ nowy system teokratyczny zostanie rozszerzony poza granice Izraela i obejmie cały świat, jak poranna rosa pokrywa trawę (por. Mich. 5:7).

Chociaż zapis biblijny nie wspomina tego wprost, kilku naukowców uważa, że dolina Kidron była miejscem, gdzie armia Sancheryba została w cudowny sposób zniszczona (Izaj. 37:33-37; 2 Kronik 32:21,22), a Izrael został wybawiony. Przyszłe działania jakich dokona Pan będą bardziej cudowne niż wszystko, co dokonał dla ludzi w przeszłości. Cały odrodzony naród izraelski będzie miał możliwość służenia Mu, dając przykład wszystkim innym, niewiernym narodom, gdyż „wszyscy pozostali ze wszystkich narodów, które wystąpiły zbrojnie przeciwko Jeruzalemowi, będą corocznie pielgrzymowali, aby oddać pokłon królowi, Panu Zastępów, i obchodzić Święto Szłasów” (Zach. 14:16). Wówczas „będzie Pan królem całej ziemi. W owym dniu Pan będzie jedyny i jedyne będzie

jego imię” (Zach. 14:9). Rezultatem realizacji obietnic zawartych w 31 rozdziale Jeremiasza będzie cudowne uratowanie świata.

Brama końska to przejście, przez które przeprowadzane były królewskie konie do wodopoju i na pastwiska. Podobnie, w dniach o których mówi prorocstwo, „Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ten, kto słyszy, niech powie: Przyjdź! A ten, kto pragnie, niech przychodzi, a kto chce, niech darmo weźmie wodę żywota” (Obj. 22:17). Przyszłe dzieło Chrystusa i Jego Oblubienicy będzie polegać na zachęcaniu wszystkich chętnych do tego aby przychodzili i pili wodę życia.

Brama ta znajdowała się na południe od miejsca, skąd droga prowadziła do świątyni. To ciekawy szczegół, że opis proroczy kończy się właśnie na tym miejscu, jak gdyby wskazując, że wszyscy mieszkańcy miasta, albo królestwa, będą pragnąć słuchać Pańskich pouczeń i oddawać mu cześć (Zach. 8:22,23). Opis 31 rozdziału prorocstwa Jeremiasza zawiera w sobie obietnicę zbawienia, która zostanie rozszerzona nie tylko na Izrael i Judeę, ale na wszystkie narody ziemi (Ps. 22:28-31).

Odbudowa będzie zakrojona na skalę większą, niż jakkolwiek w historii, gdyż obejmie cały świat, który „nie będzie już spustoszony ani zburzony na wieki” (werset 40). „Królestwo jest królestwem wiecznym, a wszystkie moce jemu będą służyć i jemu będą poddane” (Dan. 7:27).

— Jeff Mezera —

*cd. ze str. 25*

Przy zmartwychwstaniu każdy człowiek powstanie z usposobieniem i charakterem, jaki posiadał w chwili, gdy umarł. Ci, którzy zwodzili się myśląc, że uszli prawu przez odebranie sobie życia, przekonają się w nadchodzącym wieku, że oskarżają ich czyny przeszłości. Będą musieli odmienić swe serca. Nienawistni, niemoralni, zdeprawowani zostaną obarczeni zadaniem naprawy i rehabilitacji.

Nikt nie będzie mógł więcej przekształcać złych myśli na złe działania, które szkodziłyby lub raniły stworzenia odradzające się na ziemi. Księga Objawienia wspomina, że Szatan będzie związany „aby już nie zwodził narodów, aż się dopełni owych tysiąc lat” (Obj. 20:3).

W dniu dzisiejszym, znaczna część zła i grzechu który króluje w sercach ludzkich, jest wynikiem działania Szatana. Gdy on zostanie usunięty, „nie będą krzywdzić ani szkodzić na całej mojej świętej górze, bo ziemia będzie pełna poznania Pana jakby wód, które wypełniają morze” (Izaj. 11:9). Wówczas „pokój stanie się dziełem sprawiedliwości, a niezakłócone bezpieczeństwo owocem sprawiedliwości po wszystkie czasy” (Izaj. 32:17). Chwalmy Pana za ten nadchodzący dzień!